

Protokół nr XXII/16
z obrad XXII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 24 lutego 2016 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 23 radnych, co stanowi 100% ogółu radnych.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączonymi listami obecności.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10⁰⁰, a zakończono o godz. 16²⁵.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył obrady XXII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Po zapoznaniu się z listą obecności stwierdził prawomocność obrad.

Poprosił następnie o uwagi do proponowanego porządku obrad.

Witold Chłudziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Zabierając głos przekazał Przewodniczącemu dzwonek, który ma służyć Przewodniczącemu do utrzymania dyscypliny podczas sesji. W imieniu Komisji wnosi o uzupełnienie porządku o punkt: „Analiza funkcjonowania ZGO oraz gospodarki odpadami komunalnymi” /wniosek w załączeniu/

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zaproponował, aby punkt ten wprowadzić jako punkt 6.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Klubu Radnych PiS

W imieniu radnych Klubu PiS wnosi o zdjęcie z porządku obrad punktu 7 „Podjęcie uchwał: w sprawie zmian w budżecie i zmian w WPF”. Uzasadniając wniosek wyjaśnił, że punkt ten zawiera bardzo kontrowersyjną sprawę wyasygnowania ogromnych środków na modernizację Parku. Uważa, że należy bardzo poważnie nad tą sprawą zastanowić się, stąd wniosek klubu o zdjęcie tego punktu z porządku.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wnosi o uzupełnienie porządku o punkt 14 w treści: „Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego stałych komisji Rady”. Dodał, że radny Łukasz Kacprowski wyraził chęć pracy w Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego, aby umożliwić mu pracę w komisji Rada powinna podjąć stosowną uchwałę.

Witold Chłudziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Odnosząc się do wniosku radnych Klubu PiS poprosił o wyjaśnienie, co będzie z pozostałymi propozycjami zmian w budżecie, bardzo istotnymi dla prawidłowego

funkcjonowania miasta, tym bardziej, że są tam zmiany dotyczące oświaty, inwestycji i innych bardzo istotnych kwestii. Prosi, aby dokładnie nad tym zastanowić się.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Klubu Radnych PiS

Odpowiadając radnemu Chłudzińskiemu zwrócił uwagę, że w proponowanych zmianach nie ma wielu punktów, jest tylko jeden punkt i nie ma mowy o pozostałych punktach.

Mariusz Chrzanowski - Prezydent Miasta

Odnosząc się do wniosku Klubu radnych PiS zwrócił uwagę, że jest to cały pakiet zmian, a więc złożony wniosek dotyczy nie tylko Parku, ale całości, jest to między innymi kwestia odwodnienia, kwestie oświatowe. Podkreślił, że mówi o tym po to, aby radni mieli świadomość.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie zgłoszone poprawki:

1. Wprowadzenie pkt 6 „Analiza funkcjonowania ZGO oraz gospodarki odpadami komunalnymi”
Rada, w wyniku głosowania 23 głosami za- jednogłośnie, poprawkę przyjęła.
2. Zdjęcie punktu 7 „Podjęcie uchwał: w sprawie zmian w budżecie i zmian w WPF”.
Rada, w wyniku głosowania 12 głosami za, przy 9 przeciwnych i 2 wstrzymujących, poprawkę przyjęła.
3. Wprowadzenie punktu 13 w treści: „Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego stałych komisji Rady”.
Rada, w wyniku głosowania 23 głosami za- jednogłośnie, poprawkę przyjęła.

Rada przyjęła następujący porządek obrad.

1. Przyjęcie protokołu z obrad XXI sesji Rady Miejskiej Łomży.
2. Informacja o pracy Prezydenta w miesiącu styczniu 2016 r. /druk nr 289/.
3. Składanie interpelacji i zapytań.
4. Ocena bezpieczeństwa w mieście na podstawie informacji:
 - a) Komendanta PSP /druk nr 287/1/,
 - b) Komendanta KMP /druk nr 287/2/,
 - c) Komendanta ITD /druk nr 287/,
 - d) Komendanta Straży Miejskiej /druk nr 287/3/ - wiodąca Komisja Bezpieczeństwa i Porządku
5. Analiza funkcjonowania gospodarki wodno-ściekowej (MPWiK) oraz stan realizacji planu zaopatrzenia miasta w wodę. Zatwierdzenie Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie Miasta Łomży na lata 2016 - 2021 /druk nr 297, 297A/ - wiodąca Komisja Gospodarki komunalnej

6. Analiza funkcjonowania ZGO oraz gospodarki odpadami komunalnymi /druk nr 295, 295/1/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Łomża” /druk nr 301, 301A/ - wiodąca Komisja Bezpieczeństwa i Porządku
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości położonej w Łomży, przy ul. Marii Skłodowskiej – Curie, stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 305, 305A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie przetargu, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża, położonej w Łomży przy ul. Nowoprojektowanej /druk nr 298, 298A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez miasto Łomża przedszkoli publicznych oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych /druk nr 292, 292A/ - wiodąca Komisja Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego
11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Łomża dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów i przyznania poszczególnym kryteriom liczby punktów /druk nr 293, 293A/- wiodąca Komisja Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru delegatów reprezentujących Miasto Łomża w organach Stowarzyszenia pod nazwą Łomżyńskie Forum Samorządowe /druk nr 307, 307A/ - wiodąca Komisja Rozwoju Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego stałych komisji Rady /druk nr 311, 311A/
14. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi na bezczynność w działaniach Prezydenta Miasta /druk nr 310, 310A/.
15. Informacja o realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w IV kwartale 2015 r. /druk nr 288/ - wiodąca Komisja Rewizyjna
16. Odpowiedź na interpelacje i zapytania.
17. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady.
18. Sprawy różne.

Ad. 1

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi do protokołów z obrad XXI sesji.

Radni uwag nie zgłosili i Rada Protokół z obrad XXI sesji przyjęła.

Ad. 2

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi do informacji o pracy Prezydenta w miesiącu styczniu 2016 r.

Radni uwag nie zgłosili.

Ad. 3

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

Dariusz Domasiewicz – radny

1. Odnosząc się do kwestii chodnika na ul. Browarnej do cmentarza zwrócił uwagę, że chodnik został wykonany, a pozostał mały fragment między ul. Włókienniczą, a ul. Tkacką, który nie został zmieniony. Prosi o wyjaśnienie, czy nie ma możliwości aby to również wykonać, by całość była jednakowej jakości i starzała się razem i aby co jakiś czas nie wracać, że dany kawałek trzeba remontować.
2. Odnosząc się do kwestii parkingu przy ul. Wojska Polskiego 69 – okolice biedronki, Ośrodka i bloku mieszkalnego zauważył, że na parkingu tym pasy są pomalowane pionowo, co utrudnia parkowanie mieszkańcom, ponieważ jest mały promień skrętu. Jeden z mieszkańców zwrócił się z propozycją, aby pasy zrobić pod skosem, wówczas łatwiej będzie zaparkować i wycofać.
3. Odnosząc się do wczorajszej konferencji prasowej Prezydenta, zwrócił uwagę, że odnosząc się do Programu Rządowego 500+, Prezydent stwierdził, że miasto otrzyma 25 mln zł dofinansowania i z tego dofinansowania w Łomży skorzysta między 8 a 9 tys. dzieci. Dodał, że próbował to przeliczyć i ta kwota nie zgadza się, bo z jego wyliczeń musiałoby to być w przedziale 36 mln zł – 40,5 mln zł netto plus koszty operacyjne. Prosi więc o wyjaśnienie dlaczego 25 mln zł, czy jest to jakaś pierwsza transza, podobnie, jak w przypadku tych 100 tys. zł.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

1. Zwróciła uwagę, że w ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie Rady Muzeum Północno – Mazowieckiego w Łomży i członkowie Rady zwracają się z wnioskiem o stworzenie zespołu ds. obchodów jubileuszu 600 – lecia.
2. Zwróciła się z prośbą o zainstalowanie progów zwalniających na ul. Stacha Konwy.
3. Zwróciła się z prośbą o oświetlenie przejść dla pieszych. Dodała, że w ostatnim czasie doszło do kilku wypadków, szczególnie w momencie, gdy panuje półmrok, ponieważ wówczas piesi są mało widoczni. Podkreśliła, że takimi

niebezpiecznymi przejściami są te na ul. W. Polskiego, na wysokości kościoła p.w. Św. Brunona oraz przy ul. Dmowskiego.

4. Prosi o poinformowanie, na jakim etapie jest realizacja parkingu przy PP nr 8 na Bawelnie. Zwróciła uwagę, że temat ten ciągnie się wiele lat i dobrze by było ja sfinalizować.

Marianna Jóskowiak – radna

1. Odnosząc się do interpelacji radnej Olbryś dotyczącej oświetlenia przejścia na ul. Wojska Polskiego na wysokości kościoła pw. Św. Brunona poinformowała, że mieszkańcy zwracają się z prośbą, aby przejście to zrobić przejściem 2-etapowym. Dodała, że w ostatnim czasie doszło tam do tragicznego w skutkach potrącenia osób starszych. Zauważyła, że jest to szeroka ulica, a osoby starsze poruszają się wolno. Gdyby przejście było 2-etapowe, być może udałoby się uniknąć takich wypadków.
2. Zwróciła uwagę, że w chwili obecnej bardzo dużo osób porusza się po ścieżce pieszo – rowerowej do cmentarza, a brak jest tam koszy na śmieci. Prosi więc o ustawienie tam koszy.
3. Poinformowała, że zgłosiła się do niej mieszkanka miasta, która podczas ferii zimowych z dwójką dzieci w wieku 5 lat oraz 1 rok i 8 miesięcy wybrała się do parku wodnego i nie została wpuszczona. Poinformowano ją, iż regulamin nie pozwala wejść dzieciom do 2 lat. Uważa, że tak być nie powinno i należy umożliwić korzystanie wszystkim chętnym.

Lech Śleszyński – radny

1. W imieniu własnym i wielu mieszkańców poruszających się komunikacją miejską uważa, że miejscy kontrolerzy biletów mogliby być umundurowani. Będzie to większa powaga władzy, element odstraszający potencjalnych gapowiczów. Ponadto nie będzie sytuacji tzw. „zasadzki na pasażerów”, a w konsekwencji może być więcej pieniędzy do budżetu. Uważa, że jest to temat do przemyślenia.
2. Zwrócił uwagę, że na ul. Nowogrodzkiej, naprzeciw parku przystanek autobusowy nie posiada wiaty. Podkreślił, że z przystanku tego korzysta młodzież uczęszczająca do znajdujących się w tej okolicy szkół, a jesienią i zimą oczekujący pasażerowie marzną i mokną. W ich imieniu prosi o ustawienie wiaty przystankowej.
3. Zwrócił uwagę, że w wielu rejonach miasta przydałoby się więcej pojemników na odchody psów. Dodał, że na chwilę obecną trawniki są zanieczyszczone. Podkreślił, że w szczególności dotyczy to Górki Zawadzkiej, jak również innych terenów.

Zbigniew Prosiński – radny

W związku z tym, iż rozpoczął się I etap realizacji Parku Jana Pawła II, zwraca się z prośbą, aby w ramach realizacji tego zadania wykonano również chodnik łączący alejki między ul. Reymonta, a ul. Prusa z tym Parkiem. Dodał, że gdy ta inwestycja zostanie wykonana, a te alejki zostaną, pojawi się problem.

Witold Chludziński – radny

1. Prosi o odpowiedź, czy został zakończony i rozliczony projekt „Stop wykluczeniu cyfrowemu”?
2. Prosi o podanie inwestycji, na które są gotowe dokumentacje techniczne, aby można było przygotowywać projekty o pozyskanie środków zewnętrznych.
3. Prosi o udzielenie informacji, kiedy będzie zakończony projekt Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Łomży. Dodał, że z tego co wie w tym temacie, było to odwlekane, bo nie został wyłoniony w konkursie Architekt Miejski. W chwili obecnej już jest wybrany, w związku z czym prosi o odpowiedź.
4. Prosi o udzielenie informacji na jakim etapie jest opracowywanie nowego regulaminu inicjatyw lokalnych.
5. Prosi o udzielenie informacji, czy planowany jest remont elewacji Ratusza, przynajmniej remont wieży, bo obecny stan wpływa na wizerunek miasta.

Andrzej Wojtkowski – radny

1. Odnosząc się do kwestii działki na bulwarach, która wcześniej miała być sprzedana pod zabudowę wielorodzinną mieszkaniową, później miała nastąpić zamiana działek z Urzędem Marszałkowskim na nieruchomość po szpitalu zakaźnym, w którym miał być utworzony ośrodek dla ludzi starszych. Prosi o odpowiedź, co z tą działką się dzieje, czy ta działka nadal jest przewidziana do sprzedaży, czy do zamiany.
2. Powracając do wieży ciśnień zwrócił uwagę, że kilkakrotnie zgłaszał na ten temat interpelacje, natomiast działka przy wieży nadal stoi, a wieża ciśnień straszy. W ostatniej z odpowiedzi była informacja, że wieża ciśnień jest na etapie przetargu, prosi więc o odpowiedź, co dalej z wieżą ciśnień się dzieje.
3. Odnosząc się do kwestii nowo wybudowanego parkingu przy SP nr 5 przy ul. Polnej, poinformował, że mieszkańcy okolicznych domów skarżyli się, że na parkingu tym wieczorem, cały czas coś się dzieje, stoją samochody i jest głośno. Dodał, że problem zgłosił Komendantowi Straży Miejskiej, który na to zareagował i z tego co wie została tam zainstalowana kamera. Podkreślił, że w dalszym ciągu jest tam bałagan, jest głośno, szczególnie w godzinach wieczornych. Podjeżdżają samochody, strach jest wyjść. Korzystając z okazji, że na sesji obecny jest komendant Policji, zwraca się do niego z prośbą o reakcje na ten problem, bo problem narasta.

4. Powracając do kwestii skrzyżowania ul. Por. Łagody z ul. Zawadzką na wysokości kościoła pw. Krzyża Świętego zwrócił uwagę, że prawdopodobnie zadania tego nie można wprowadzić do Programu budowy ulic, nad którym pracuje Komisja, bo musi być wybudowana cała ulica. Prosi jednak Prezydenta o rozważenie tego i ewentualnie prosi, że względu na bezpieczeństwo wprowadzić to zadanie do Programu budowy ulic, ewentualnie Programu remontu ulic.
5. Odnosząc się do kwestii środków własnych stowarzyszeń, jakie powinny one mieć startując w konkursach wyjaśnił, że uczestniczył ostatnio w spotkaniu ze stowarzyszeniami, które odbyło się w Domku pastora. Dodał, że cały czas uświadamiano mu, że tak mówi ustawa, a w ostatnich konkursach, które były są wkłady 30% i 15%. Okazało się, że ustawa tak nie nakazuje. Zauważył, że stowarzyszeniom często trudno jest zdobyć tak wysoki wkład własny, bo działalność klubów opiera się na sponsorach, a w chwili obecnej o sponsorów jest trudno. Prosi o rozważenie, czy w budżecie nie stworzyć działu „środki własne”, gdzie stowarzyszenia mogłyby startować w konkursach o środki własne.
6. Prosi o poinformowanie, co dzieje się z hangarem, który znajduje się w MPGKiM i czeka na zagospodarowanie i użytkowanie. Zwrócił uwagę, że na chwilę obecną hangar zakupiony za 200 tys. zł leży. Prosi więc o poinformowanie, czy jest już pomysł na przeznaczenie tego hangaru, który miał służyć dla motolotni na lądowisku przy Grobli Jednaczewskiej.

Hanka Gałązka – radna

Poinformowała, że uczestniczyła w konferencji z udziałem Ministra Rolnictwa Krzysztofa Jurgieła, który w swojej wypowiedzi mówił między innymi o planie zwiększenia szkół podlegających pod Ministerstwo Rolnictwa, nadzorowane przez Ministerstwo i prowadzone przez Ministerstwo. Dodała, że w chwili obecnej w Polsce jest 45 takich zespołów szkół rolniczych i kształcą one w zawodach bardzo słusznych i potrzebnych, między innymi w zawodzie weterynaryjnym. Z tego co wie szkoły te dobrze prosperują, są bardzo dobrze wyposażone i dobrze kształcą. Prosi więc o odpowiedź, czy Prezydent rozważa taką możliwość, aby jedną ze szkół, która jest bardzo przydatna i potrzebna w mieście, przekazać pod prowadzenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Uważa, że byłoby to z korzyścią i dla szkół i dla miasta, bo odciążyłyby to budżet miasta, a szkoła z pewnością prosperowałaby znacznie lepiej, bo z pewnością miałyby większe fundusze.

Janusz Mieczkowski – radny

Prosi o wyjaśnienie dlaczego w dalszym ciągu w kasie Urzędzie nie można dokonać płatności kartą płatniczą. Zwrócił uwagę, że kwesta ta była już poruszona, a on tydzień, czy też dwa temu próbował, okazało się, że nie można. Prosi o odpowiedź, jakie są przeszkody i czy w ogóle będzie taka możliwość.

Tadeusz Zaremba – radny

1. Poprosił o odpowiedź, czy nie dałoby się przyspieszyć wdrożenia w ramach smart city modułu „Inteligentne miasto”, modułu „Inteligentny radny albo obywatel”, aby radni mogli w trybie elektronicznym wprowadzać takie rzeczy, jak gdzieś coś jest niedoświetlone, kiedy jest doświetlane, dlaczego nie buduje się parkingów, kiedy to komisje Rady nie mogą się zdecydować, co budować. Być może skróciłoby to sesje, a skupiłoby się na sprawach ważniejszych.
2. Poprosił o wyjaśnienie - Na czym polega i czyje interesy reprezentuje nadzór właścicielski w MPEC. Zauważył, że radni usłyszeli, że fundusz na wynagrodzenia w br. wzrasta o 300 tys. zł. Na rok 2013 ogólne środki na uposażenie pracowników wynosiły 8 993 315 zł. dodał, że nie ma danych za dwa ostatnie lata (...) ale szacuję, że teraz to około 10 milionów zł rocznie. Zwracam uwagę, że wskaźnik inflacji to – 0% za 2014 rok i (minus) 0,09% za rok 2015. Podkreślił, że średnie wynagrodzenia w tej spółce należą do najwyższych w regionie. Obawia się tylko, a takie głosy chodzą, że zwiększenie funduszu to jest przygotowanie do kolejnego „desantu” osób odpowiednio upoważnionych, że przenieść się z „listy monitorowanej na polach internetowych” na listę płac jednostek miejskich.
Czym Prezydent ma zamiar wytłumaczyć odbiorcom ten wzrost, jeżeli z drugiej strony wiadomo, że konieczne są poważne inwestycje ze względu na lawinowo narastające opłaty środowiskowe?
Jak się ma ta rozpasana polityka płacowa do rosnących niemal w postępie geometrycznym cen dla odbiorców ciepła?
Dla porównania, w 1999 r. to 33,39 zł za GJ a obecnie to już 64,11 zł, gdy ta cena zindeksowana współczynnikiem inflacji powinna wynosić 52,16 zł brutto. Ta wygórowana podwyżka to ponad 10 zł za GJ ponad wzrost inflacyjny wyjmowana z kieszenie każdego odbiorcy ciepła, mieszkańców ale także miejskich placówek budżetowych. Podkreślił, że ta sytuacja nie jest „zasługą” obecnego Prezydenta, bo przysłużyły się do tego wcześniejsze kadencje, są na to pewne dane i nie jest to zarzut do Prezydenta, ale prośba, ponieważ zapewnienia Prezydenta szły w kierunku, że ma być lepiej. Zauważył, że planowane w mieście na wielką skalę inwestycje termomodernizacyjne staną się silnym impulsem do dalszego wzrostu cen jednostkowych, bo spowodują obniżenie poboru EC. Dodał, że ostatnia tzw. analiza MPEC dokonana przez Komisję przypominała groteskę lub kabaret, ale jego zdaniem wygląda to na zaplanowany podkład znieczulający Radę i opinię publiczną w celu wzrostu wynagrodzeń i zatrudnienia w MPEC.
3. Dlaczego w obiekcie obecnej Szkoły Drzewnej planowane są bez uzgodnienia z Radą Miejską daleko idące zmiany o ogromnych konsekwencjach finansowych, w tym przenoszenie szkoły specjalnej – bardzo bogato (aż z przesytem) finansowanej z subwencji na dzieci wymagające specjalnej organizacji procesu dydaktycznego? Czy znowu Rada zostanie zaskoczona jak w przypadku niesławnego Parku (jednego i drugiego)? Radni zostali wybrani do oglądania z pieczołowitością każdego grosza publicznego. Została jeszcze garstka Radnych nie rozglądających się za benefitami z miejskiej kasy i prosi nie liczyć na to że sprawa da się zamieść pod dywan.

4. Kiedy zostanie radnym przedstawiony poważny i kompleksowy projekt zmian w organizacji oświaty, który w praktyce a nie w abstrakcji dostosuje wydatki bieżące do realnych możliwości budżetowych miasta? W jaki sposób zostaną wdrożone, zaplanowane w tegorocznym budżecie znaczne cięcia tych wydatków (o 6 milionów, w tym 3 miliony na wynagrodzenia). Dodał, że z prostego przeliczenia wynika, że cięcia te to odpowiednik zwolnienie ponad 50 najwyżej opłacanych nauczycieli. Gdzie są środki na odprawy dla nich – też kolejne duże pieniądze? Pyta, jak, jako Rada mają normalnie funkcjonować, jeżeli „wisi” nad nimi „gula” z budżetem, w którym budżety wcale nie są takie pewne, bo 8,5 mln zł ze sprzedaży majątku nie jest, jego zdaniem, do osiągnięcia, nie mówiąc o innych składnikach i różnych programach społecznych, które spływają do miasta z Warszawy. Jako radny, który chce spojrzeć spokojnie mieszkańcom w oczy, jest przeciwny jakimkolwiek działaniom, dopóki nie zostanie uporządkowane „zaplecze”, które będzie się za radnymi ciągnęło.
5. Stwierdził, że jest zbulwersowany, bo czytał i przeprasza, jeżeli tak napisali dziennikarze, ale słyszał, że Pani Prezydent na konferencji prasowej, mówiła, że „Rada dołoży” więcej niż 20 tys. zł do modernizacji przedszkoli. Prosi, aby takich sytuacji nie było, bo Rada jest partnerem i z Radą należy rozmawiać, a w tym przypadku nikt nie zadał sobie trudu, aby rozmawiać z radnymi, co zrobić z przedszkolakami. W związku z tym nie ma takich ustaleń, oprócz tego, że było kilka konferencji i dzięki Bogu, że Pani Premier powiedziała, że wysyłanie przedszkolaków do podstawówek, to sabotaż Platformy, to być może Prezydenci się trochę zreflektowali. Jeszcze raz prosi, aby traktować radnych poważnie.

Ewa Chludzińska – radny

1. Czy jest możliwe oświetlenie cmentarza żydowskiego między ul. Woziwodzką, a ul. Rybaki?
2. Odnosząc się do kwestii rozdysponowania środków na kulturę i kulturę fizyczną, zwróciła uwagę, że z jej wyliczeń wynika, że trochę tych środków zostało. Czy w związku z tym te pozostałe środki zostaną w jakiś sposób rozdysponowane.

Anna Godlewska – radna

W imieniu mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą przy ul. Wiejskiej zwraca się z prośbą o podjęcie działań poprawy i usprawnienia organizacji ruchu przy zjeździe z ul. Wojska Polskiego w ul. Wiejską poprzez zmianę znaków; z B36 – zakaz zatrzymywania, na B35 – zakaz postoju trwający przynajmniej 5 minut. Dodała, że przedsiębiorcy swoją prośbę motywują tym, iż nie mają możliwości rozładunku z innej strony. Dodała, że istniejący stan organizacji ruchu jest dysfunkcyjny dla tych przedsiębiorców, a w dłuższej perspektywie unicestwiający. Prosi więc o przychylenie się do ich prośby i rozwiązanie tego problemu.

Dariusz Domasiewicz – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że na dzisiejszej sesji dwukrotnie w interpelacjach pojawił się problem przejścia dla pieszych na wysokości kościoła Św. Brunona na Łomżycy, w związku z czym chce poinformować, że w dniu 18 lutego w ramach budżetu obywatelskiego została zgłoszona taka inicjatywa. W dniu jutrzejszym na spotkaniu Zespołu Koordynującego będą to opiniować. Temat jest więc podjęty.

Andrzej Wojtkowski – radny

Uzupełniając swoją wypowiedź zwrócił uwagę, że posiada wykaz organizacji, które zostały dofinansowane w ramach konkursu przez Urząd Marszałkowski. Zwrócili się do niego przedstawiciele klubów sportowych, ponieważ na 76 podmiotów, które otrzymały dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego, tylko jeden jest z Łomży. Podkreślił, że podobna sytuacja była w roku ubiegłym. Nie wierzy, że wynika to tylko z błędów proceduralnych. Zwraca się w imieniu całej społeczności sportowej miasta Łomży do Prezydenta z prośbą, aby zwrócił się do Marszałka z tym problemem, bo jest to problem poważny i dowiedział się dlaczego tak się dzieje, bo Suwałki i Białystok otrzymują duże dofinansowania.

Zwrócił następnie uwagę, że Komisja Bezpieczeństwa i Porządku wystąpiła do Prezydenta z wnioskiem o wskazanie punktów przejść dla pieszych, które są słabo widoczne i należy je doświetlić. Komisja informację otrzymała, prosi więc Prezydenta o odpowiedź, czy w tej sytuacji samo wskazanie wystarczy. On chciałby, aby te przejścia doświetlić.

Maciej Borysewicz – radny

1. Odnosząc się do kwestii Programu 500+ stwierdził, że interpelacja radnego Domasiewicza w tej kwestii jest bardzo trafna, bo przeliczenie te faktycznie budzi zastrzeżenia, że 25 mln zł ma wystarczyć, a z prostego przeliczenia wynika, że jest to mało. Zauważył, że jest to Program Rządowy, co będzie więc, gdy tych środków zabraknie, czy Prezydent przewiduje wstrzymanie wypłaty do momentu uzupełnienia brakujących wielkości, czy też dopuszcza finansowanie tego programu ze środków własnych miasta.
2. Odnosząc się do interpelacji radnego Zaremby dotyczącej „cieplej pracy w MPEC dla” zwrócił uwagę, że jest to sprawa powszechnie znana, że nastąpi, czy jest planowany wzrost zatrudnienia w MPEC oraz wzrost kosztów funkcjonowania ok. 300 tys. zł na tym rozdziale. Prosi o odpowiedź, czy Prezydent wiedział, że MPEC planuje wzrost zatrudnienia, jak to MPEC uzasadnia, bo to uzasadnienie, które jest podane w oficjalnym komunikacie czyli prace sezonowe i pomoc przy pracach administracyjno – prawnych to jest to zbyt ogólne. Zwrócił uwagę, że powołując nowy Zarząd Rada Nadzorcza tłumaczyła, że oczekuje zmian, pomysłów na przyszłość, chcieli wpuścić młoda

krę, nadać Zarządowi dynamizmu i aktywności, tylko, jak to się ma do tego, o czym była mowa na tej samej Radzie Nadzorczej, że konieczność jest zaciągnięcia przez Spółkę kredytu obrotowego w wysokości 5 mln zł, bo takich pieniędzy MPEC może potrzebować, aby utrzymać płynność finansową przedsiębiorstwa. Zauważył, że to nie współgra, bo z jednej strony wzrost kosztów zatrudnienia i wzrost etatyzacji, a z drugiej strony branie kredytu obrotowego, bo grozi utrata płynności finansowej. Gdzie jest więc prawda. Zauważył, że dziennikarz zwraca uwagę, że MPEC ponad 77 tys. zł wydaje na reklamę. Domyśla, że jest to pewna forma sponsoringu różnych wydarzeń, bo jeżeli nie, to rodzi się pytanie, po co monopolista się reklamuje.

3. Zwrócił uwagę, że 22 lutego Prezydent skierował do wójtów i burmistrzów, członków wspólnego przedsięwzięcia, jakim jest Zakład Gospodarowania Odpadami i wspólne wysypisko, pismo. Prosi więc na początku o odpowiedź na pytanie, czy w Urzędzie obowiązuje instrukcja kancelaryjna, ponieważ jest to kolejne pismo, które widzi bez sygnatury. Wracając do zagadnienia zwrócił uwagę, że Prezydent to pismo wysłał do 18 wójtów, burmistrzów z prośbą o przedstawienie do 10 marca jednego wspólnego kandydata na członka Rady Nadzorczej tego Zakładu. Prosi o odpowiedź, czy coś w tej kwestii ustalili, bo jego zdaniem nie jest to ładnie, bo jak Prezydent sobie to wyobraża, że 18 wójtów i burmistrzów wskaże jednego wspólnego kandydata, jak mają to zrobić. Uważa, że można to było załatwić bardziej dyplomatycznie.
4. Zwrócił uwagę, że w trzech różnych mediach przez trzy dni pojawiły się nagłówki „Temperatura wrzenia w MDK po odwołaniu koncertu Mariki”, „MDK nie wykorzystuje do końca swego potencjału”, „MDK pod czujną obserwacją Pani Prezydent”. Prosi o odpowiedź, co takiego w MDK się dzieje, bo do tej pory z tą instytucją był spokój, dobrze funkcjonowała, teraz odwołali koncert, zdarza się, że ludzie nie kupują biletów, nie widzi nic nadzwyczajnego, chyba, że jest w tym „drugie dno”. Prosi więc o odpowiedź, co w MDK takiego się dzieje.
5. Wracając do sesji poprzedniej i przyjęcia przez Radę uchwały w sprawie udzielenia MPWiK zgody na złożenie wniosku dotyczącego Programu Operacyjnego, prosi Prezydenta o zadanie Prezesowi w jego imieniu pytań, na które oczekuje pisemnej odpowiedzi. Prosi o odpowiedź w jakim trybie MPWiK dokonał wyboru firmy, która opracowuje wniosek i studium wykonalności, za jaką cenę całkowity koszt dokumentacji i opracowania. Czy firma posiada odpowiednie doświadczenie i rekomendację? Czy w umowie został zabezpieczony należycie interes Spółki, tzn. czy płatność za opracowanie dokumentacji jest uzależniona od pozyskania dofinansowania, czy płatna bez względu na efekt?
6. Odnosząc się do rejestru umów zwrócił uwagę, że w 2015 roku we wrześniu miasto dofinansowało kwotą 5 tys. zł koncert Opery Lwowskiej, wówczas nie pytał o to, stwierdził, że jest to być może rzecz warta dofinansowania. Jednak ku jego zdziwieniu 19 lutego ponownie dofinansowano występ tego Zespołu kwotą 5 tys. zł. Prosi o odpowiedź na pytanie, czy to będzie tradycją i Opera Lwowska będzie w Łomży co 3 miesiące. Cóż jest takiego wyjątkowego, w tym,

że miasto dofinansowuje to wykonanie, czy jest to ze środków publicznych, czy z pakietu socjalnego i pracownicy otrzymują bilety. Zauważył, że na plakacie widział patronat honorowy Prezydenta Miasta Łomża, a wydaje się jemu, że honorem organizatora jest, że się go otrzyma, a nie, że dopłaca się, aby otrzymać patronat honorowy.

Edyta Śledziwska – radna

Zwróciła uwagę, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego nie zaopiniowano projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez miasto Łomża przedszkoli publicznych oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Z doniesień medialnych wynika, że tak, jakby miasto rodzicom dzieci 6-letnich wskazać miejsce wychowania przedszkolnego w oddziałach przedszkolnych funkcjonujących w szkołach podstawowych. Zadawała interpelacje w tej sprawie na sesji poprzedniej i uzyskała odpowiedź podpisaną przez Prezydenta Garlickiego, że z prognozy opartej na znanej liczbie dzieci w rocznikach wynika, iż łączna liczba miejsc w przedszkolach samorządowych prowadzonych przez inne organy prowadzące wystarczy na zaspokojenie potrzeb trzech roczników, tj. np. dzieci 3 – letnich, 4-letnich, 5 – letnich, nie starczy miejsca dla jednego całego rocznika. Jeżeli zostanie przyjęty do przedszkoli rocznik 6- latków, to nie wystarczy miejsca dla 3 –latków, a za chwilę będzie prawo rodziców dzieci 4 – letnich w 2017 roku, od 1 września rodziców dzieci 3 – letnich do tego, aby objąć ich wychowaniem przedszkolnym. W kontekście art. 20 ust. 2 ustawy o systemie oświaty i na to też wskazuje Pani Minister Oświaty, że rodzice dzieci przyjętych do danego publicznego przedszkola corocznie składają na kolejny rok szkolny deklarację o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego w tym przedszkolu w terminie 7 dni poprzedzających termin rozpoczęcia postępowania rekrutacyjnego. Dodała, że dyrektor placówki nie może odmówić przyjęcia takiej deklaracji, a dotyczy to również rodziców dzieci 6-letnich. Prosi o odniesienie się do stanowiska Pani Minister.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że podczas dyżurów zwracali się do niego mieszkańcy z wieloma sprawami;

1. Budowa parkingu na ul. Śniadeckiego. Wyjaśnił, że jest tam kilka bloków w administracji MPGKiM, są to były bloki policyjne. Proszą, aby wyłączyć to z procedowania w Programie, ponieważ nigdy nie przebiją się do różnych inicjatyw. Proszą, aby wykonać to im w innym zakresie.
2. Odnosząc się do kwestii działki na terenie Parku Jana Pawła II – zainteresowani skarżą się, że Prezydent nie odpowiada na ich pisma. Proszą o udzielenie odpowiedzi, na jakim jest to etapie.
3. Zwróciła się osobą niepełnosprawną, która jest zameldowana w Łomży na czas określony, otrzymała mandat za przejazd komunikacją miejską. Rozmawiał w tej kwestii z dyrektorem. Jeżeli jednak chce się aby podatki płacić w Łomży, mimo tego, że się nie jest zameldowanym, to w tym zakresie powinno również

powinno się przyjmować taką zasadę. Uważa, że w kwestii ulg należało dokonać zmiany uchwały i jeżeli taki wniosek z projektem uchwały zostanie przedłożona, Rada z pewnością ją przyjmie.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

Ad. 4 a, b, c, d

Omawianie rozpoczęło od opinii Komisji

Zbigniew Prosiński – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawił opinię Komisji w sprawie bezpieczeństwa w mieście (w załączeniu do protokołu). Dodał, że Komisja zauważyła zaangażowanie wszystkich służb, które czuwają nad bezpieczeństwem i poprawą tego bezpieczeństwa w Łomży, w związku z tym podziękowała i jeszcze raz podziękował Komendantom, funkcjonariuszom wszystkich jednostek oraz pracownikom cywilnym tych jednostek.

W dyskusji głos zabrali:

Tadeusz Zaremba – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że w obradach uczestniczą Komendanci wszystkich służb, w związku z tym należy stwierdzić, że radni doceniają różne inicjatywy, które są podejmowane na forum podnoszenia bezpieczeństwa, chce jednak podkreślić, że na jednej z narad, z udziałem Ministra wybrzmiało hasło Komendanta Policji, że ogromna rezerwa, to lepsze współdziałanie, koordynacja działań wszystkich służb i szczególnie o to prosi, bo nie jest sztuka narzekać, że czegoś nie ma, ale należy spojrzeć na wszystkie możliwości. Podkreślił, że on patrzy na to optymistycznie i chce za to podziękować.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zabierając głos zwrócił uwagę, że na Sali obecni są Komendanci wszystkich służb, w związku z czym prosi Komendantów, zgodnie z kolejnością do mikrofonu i o krótką prezentację, a radnych do zadawania pytań.

bryg. Dionizy Krzyna – Komendant Państwowej Straży Pożarnej

Zabierając głos zwrócił uwagę, że radnym zostały przekazane materiały w formie pisemnej, jeżeli byłyby pytania, z chęcią odpowie. Dodał, że dysponuje również prezentacją. Korzystając z okazji podziękował radnym, Prezydentom za wsparcie, jakie na co dzień spotyka ich ze strony miasta zarówno jeżeli chodzi o dofinansowanie, jak i o pracę codzienną. Dziękuje Radzie i Prezydentowi za odważną decyzję dotyczącą dofinansowania zakupu samochodu dla Straży Pożarnej, w przypadku którego ostatecznie konstrukcja finansowa była inna, ponieważ mogli samochód ten zakupić bez dofinansowania miasta, a część tych pieniędzy później przeznaczyli na inne dofinansowanie sprzętowe, ale ta pierwotna decyzja Rady i Prezydenta uruchomiła proces decyzyjny, który pozwolił, że ten samochód już jest i służy straży i społeczeństwu i od 1 lutego jeździ ulicami Łomży. Podziękował również wszystkim

służbom podległym Prezydentowi, Skarbnik Miasta, służbom finansowym, z którymi współpracują na co dzień, z uwagi na budżet, gdzie spotykają się z życzliwością. Podkreślił, że dziękuje również służbom Prezydenta, z którymi spotykają się podczas akcji, szczególnie Panu Krzysztofowi Wróblewskiemu – Kierownikowi Zarządzania Kryzysowego, który często ich w różnych działaniach wspiera, również służbom MPGKiM, MPWiK, Nadzorowi Budowlanemu.

Witold Chludziński – radny

Zabierając głos podkreślił, że uczestniczył w spotkaniu poświęconym mapie zagrożeń bezpieczeństwa i uważa, że spotkanie to było bardzo merytoryczne i gratuluje Komendantowi Policji sprawnego przeprowadzenia tego spotkania. Następnie zwracając się do Komendanta Policji poprosił, jeżeli jest to możliwe, o poinformowanie, dlaczego został zlikwidowany posterunek policji przy ul. Prusa. Zauważył, że posterunek na Oś. Perspektywa funkcjonuje, natomiast ten przy ul. Prusa został zlikwidowany, a z tego, co mu wiadomo ze względów oszczędnościowych. Dodał, że rewir ten podlega Dzielnicowej Justynie Samluk, a jest to obszar bardzo rozległy i współczuje Pani dzielnicowej wykonywanie pracy. Podkreślił, że cieszy się, iż podjęto decyzje o remoncie siedziby Komendy Powiatowej Policji, ponieważ do tej pory policjanci pracowali w nie najlepszych warunkach. Zdaje sobie sprawę, że cały czas policja boryka się z brakiem środków, w związku z powyższym zwraca się do Prezydenta z zapytaniem, czy jako miasto, Rada, wspólnymi siłami mogliby wspomóc działania Komendanta Policji, aby Komenda Powiatowa była widoczna, jako prężnie działająca.

Jacek Adamski – Komendant Miejski Policji

Odnosząc się do wypowiedzi radnego podziękował Przewodniczącemu, Radzie, Prezydentom za wsparcie, jakie otrzymują, również za wsparcie merytoryczne, za wszystkie dyskusje toczone na temat szeroko rozumianego bezpieczeństwa, jak również za wsparcie finansowe, jakie Komenda otrzymuje i są w tym aspekcie w komendzie Wojewódzkiej zauważani i za to dziękuje. Jeżeli zaś chodzi o punkt przyjęć interesantów przy ul. Prusa, to pracują już nad tym, aby otworzyć punkt przyjęć interesantów i również są za tym i zależy im na tym, aby takie punkty powstawały. Podkreślił, że nie był to punkt utrzymywany przez Komendę Miejską Policji, ale pomyślą aby taki punkt powstał.

Janusz Mieczkowski – radny

Zabierając głos podziękował za sprawne działanie Policji i profesjonalną obsługę. Jest pełen uznania dla wyrozumiałości i zrozumienia wagi sprawy i podejmowanych działań.

Tadeusz Zaremba – radny

Nawiązując do ostatniego spotkania z udziałem Ministra, który w bardzo dobrym kierunku czynił zapowiedzi, prosi o wyjaśnienie, otóż, Policja na zlecenie Prokuratury prowadzi różne przesłuchania i dla niego jest to postawione na głowie,

ponieważ, jeżeli jest prokuratura, to niech zbiera papiery i trzyma je. Prosi o wyjaśnienie, czy na ten temat są jakieś pomysły, czy jest to temat tabu.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Złożyła podziękowania komendantowi w imieniu mieszkańców Łomżycy za kontrole na ul. Wojska Polskiego.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Zwróciła uwagę, że również uczestniczyła w spotkaniu z udziałem Ministra Zielińskiego i również uważa, że spotkanie to było potrzebne i wiele wyjaśniło. Podkreśliła, że była pełna podziwu dla wystąpienia komendanta, które było bardzo merytoryczne. Zwróciła następnie uwagę, że Minister Zieliński mówił o tworzeniu posterunków policji, czy są podejmowane już w tym kierunku jakieś działania, czy dopiero będą i kiedy.

Jacek Adamski – Komendant Miejski Policji

Podziękował radnym za ciepłe słowa pod jego adresem i pracowników Komendy. Odnosząc się do kwestii podejmowania działań policji pod kątem mieszkańców Łomżycy, jak i pojazdów, które poruszają się zbyt szybko, to działania te będą nadal prowadzone i wiele innych przedsięwzięć. Odpowiadając radnemu Zarembie wyjaśnił, że postępowania przygotowawcze realizowane w Komendzie są prowadzone pod nadzorem prokuratury, prokuratura pewne czynności może im zlecać, ale zapewnia, że nie są w tym zakresie przesadnie obciążeni, uważa więc, że w tym zakresie wszystko jest w należyтым porządku. Odpowiadając na pytanie związane z posterunkami, to w jego ocenie, Minister wypowiadał się do całego kraju i z pewnymi decyzjami należy poczekać do czasu utworzenia map zagrożeń, właściwej oceny wszystkich wniosków, które do nich wpłyną. Dodał, że rozmawiano o tym na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i z pewnością nie będzie tak, że w jakiś sposób ucierpią mieszkańcy miasta, jeżeli będą zmuszeni zmieniać jakieś struktury w terenie. Na konkretne wnioski należy więc jeszcze poczekać.

Waldemar Dmochowski - Komendant ITD

Podziękował Prezydentowi za spotkanie, które odbyło się w dniu wczorajszym. Podkreślił, że było to spotkanie merytoryczne i ma nadzieję owocne, które przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa. Szczególnie dziękuje Przewodniczącemu Komisji Bezpieczeństwa oraz radnym tej Komisji za popieranie ich propozycji i wspieranie ich.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Zwróciła się do Komendanta Straży Miejskiej w imieniu mieszkańców z prośbą, aby Straż Miejska zainteresowała się sprawą zaniedbanych działek, gdzie jest brudno i zwróciła uwagę właścicielom tych posesji, aby to uporządkowali. Podkreśliła, że dotyczy to prywatnych niezagospodarowanych, niezamieszkałych działek.

Witold Chludziński – radny

Zwrócił uwagę na zapis na str. 7 przedłożonej przez Komendanta Straży Miejskiej informacji, pkt 12, prosi o wyjaśnienie, na czyje było to zlecenie. Dodał, że z tego co wie, konwój musi mieć zawsze 2 osoby. Zwrócił uwagę, na zatrudnienie w Straży, zwracając uwagę, że z danych wynika, iż na 2 strażników przypada 1 osoba urzędnicza. Uważa, że należy to przeanalizować, tym bardziej, że obecnie nie ma już fotoradarów. Prosi o wyjaśnienie, czy w związku z tym, w chwili obecnej więcej uwagi będą zwracać na porządki, o których mówiła radna Olbryś.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Odpowiadając radnemu zwrócił uwagę, że radny wie, w jaki sposób działa Straż Miejska i tam, gdzie jest możliwość szybkiego działania, załatwiają szybko, a tam, gdzie jest jakiś problem, nie odkładają tego, ale będą monitorowali. Podkreślił, że jeżeli chodzi o porządki, to z każdym rokiem jest coraz lepiej, chociaż są jeszcze miejsca tzw. trudne i będą na to zwracali uwagę. Odnosząc się do kwestii konwojowania to wykonują tego rodzaju czynności odkąd Straż Miejska posiada samochód i odkąd pracuje więcej niż 2 strażników. Dodał, że w roku ubiegłym trochę się to zmniejszyło z tego względu, że punkt kasowy w Urzędzie został przeorganizowany. Podkreślił, że jest potrzeba, aby dla MOPS i Biura Strefy Ograniczonego Postoju muszą wykonywać tego rodzaju działania i zostało wykazane ile to zajmuje czasu. Znajduje się to w stałych zadaniach Straży w ramach współdziałania z tymi instytucjami. Odnosząc się do spraw organizacyjnych zgodził się, iż można by było powiedzieć, kierując się nazewnictwem, że jest komendant, zastępca, jest jedna osoba, która zajmuje się sprawami administracyjnymi typu wnioski do sądu, oskarża, pisze odwołania, rozpatruje sprawy, które prowadzi do tego, aby w ogóle taki wniosek sporządzić. Dodał, że jest jedna osoba, która wykonuje funkcje administracyjno-gospodarcze, ponieważ należy pamiętać o tym, że Straż Miejska funkcjonuje w strukturze Urzędu Miejskiego jako wydział, a jednocześnie jest specyficznym wydziałem, ponieważ ustawa o strażach zezwala wyjątkowo na funkcjonowanie w takiej formule, jakieś czynności przypisane dla Straży wykonywane są przez pracownika cywilnego. Zwrócił uwagę, że w dalszej części sprawozdania jest napisane, że jeżeli z nazwy jest komendantem, z odpowiedzialności jest komendantem, dodatkowo jest dyżurnym, strażnikiem uzupełniającym na terenie miasta oskarżycielem w sądzie, jeżeli trzeba itd. Podkreślił, że jest również strażnikiem, podobnie jak zastępca, nie widzi nadmiernego rozbudowania struktury organizacyjnej, bo nie ma z czego jej rozbudowywać, zwracając uwagę, że w roku ubiegłym zmniejszył się stan zatrudnienia o 2 etaty.

Hanka Gałązka – radna

Odnosząc się do problemu ul. Wiosennej zwróciła uwagę, że w chwili obecnej jest tam budowane przez dewelopera osiedla mieszkaniowe, w chwili obecnej trwają już prace właścicieli przy tych domach, ustawiają więc samochody obok siebie, po drugiej stronie na niby chodniku również ustawiane są samochody i w ubiegłym tygodniu o mało co nie została potrącona przez samochód, ponieważ na dodatek

między tymi ciągami samochodów stojących trwają wymijanki. Jest tam bardzo niebezpiecznie, apeluje więc o zwracanie uwagi, aby te samochody były stawiane dalej, aby był to bezpieczny ciąg dla pieszych, bo w chwili obecnej jest tam bardzo niebezpiecznie, szczególnie dla dzieci.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Odpowiadając radnej potwierdził, że radna nie jest jedyną osobą, która zwraca uwagę na tą sytuację. Podkreśliła, że jest to specyficzna sytuacja, ponieważ dotyczy nie jednego właściciela firmy, czy jednego wykonawcy, ponieważ tam wykańczane są budynki i co jakiś czas ktoś zatrzymuje się na zasadzie wygody i faktycznie strażnicy interweniują tam.

Janusz Mieczkowski – radny

Jako radny i jako Dyrektor Szkoły podziękował za działania Straży, szczególnie dotyczące sfery edukacyjnej, ponieważ strażnicy zawsze są na miejscu, kiedy trzeba i ma bardzo pozytywne wrażenia. Korzystając z sytuacji prosi Prezydenta o odpowiedź, jaka jest jego ocena działania Straży i czy widzi perspektywę funkcjonowania Straży.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o powrót na salę Prezydenta, aby można było kontynuować dyskusję.

Janusz Mieczkowski – radny

W związku z nieobecnością Prezydenta składa wniosek o 15 minut przerwy.

W między czasie na sale powrócili Zastępcy Prezydenta.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do zapytania radnego Janusza Mieczkowskiego poprosiła, aby umożliwić Prezydentowi odpowiedzieć na to pytanie w punkcie odpowiedzi na interpelacje. Wyjaśniła, że w chwili obecnej Prezydent musiał pilnie wyjść, ale przebywa na terenie Urzędu.

Janusz Mieczkowski – radny

Przeprosił za zamieszanie spowodowane jego pytaniem. Dodał, że przyjmuje wyjaśnienie Pani Prezydent.

Lech Śleszyński – radny

Zabierając głos prosi o odpowiedź, co stanie się z fotoradarami w związku ze zmianą kompetencji Straży Miejskiej.

Tadeusz Zaremba – radny

Nawiązując do wcześniejszych wypowiedzi zwrócił uwagę, że nie jest problemem wyszukiwanie, kto co, ile osób zatrudnionych, ale kryterium oceny i analizy jest skuteczność zapewnienia bezpieczeństwa. Odnośnie Straży Miejskiej stwierdził, że nie wyobraża sobie, aby Policja i Straż Miejska nie działały na jednym kanale

współdziałania. Jako przykład podał sytuację, gdy organizował wyścigi rowerowe i pojawił się problem z zabezpieczeniem trasy w jakimś miejscu i wówczas z policją bardzo dobrze dogadali się, natomiast w Straży Miejskiej padła informacja, że jest to wolny dzień. Dlatego uważa, że służby te powinny wzajemnie się uzupełniać, wymieniać informacje.

Adam Zwierzyński – radny

Zabierając głos stwierdził, że ze swego doświadczenia w pracy, co prawda niezbyt długiego jest zobowiązany pochwalić działania Straży Miejskiej, był bowiem zmuszony kilka razy interweniować poprzez strażników i była to interwencja natychmiastowa i profesjonalna. Uważa, że dyskusja co do zasadności funkcjonowania Straży Miejskiej nie jest potrzebna i nawet, jego zdaniem formacje należałoby rozbudować.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Zabierając głos stwierdziła, że nie ma wątpliwości co do istnienia Straży Miejskiej, chociaż każdy ma prawo do swego zdania. Prosi jednak o odpowiedź na pytanie, czy nie ma możliwości, aby Straż funkcjonowała jeszcze lepiej i tak ułożyć pracę, by strażnicy pracowali w soboty i niedziele.

Bogdan Rutkowski – Komendant Straży Miejskiej

Odpowiadając na uwagi i pytania zgodził się z Przewodniczącą, że byłoby bardzo dobrze, gdyby każda sobota i niedziela mogła być z dyżurem strażników, przy czym, przy tej strukturze organizacyjnej, nie da się tego zrobić, jest zbyt mało ludzi, by zapewnić to na stałe. Dodał, że w soboty i niedziele strażnicy pracują wówczas, gdy jest to potrzebne i w takim zakresie, w jakim jest to możliwe organizacyjnie, ponieważ większość zadań przypisanych Straży Miejskiej jest realizowana w ciągu tygodnia, a liczba zatrudnionych nie pozwala na obsadzenie wszystkich dni. Zapewnił, że jest to przez niego widziane i bardzo by chciał nie słyszeć takich opinii i nie odpowiadać na nie. Podkreślił, że w takim zakresie, jaki jest możliwy pracują. Odpowiadając radnemu Zarembie zwrócił uwagę, że to nie on odmówił radnemu i zdaje sobie sprawę, że dotyczyło to innych lat. Z całą pewnością w latach ostatnich takiej rozmowy nie było. Odpowiadając na zapytanie dotyczące fotoradarów wyjaśnił, że fotoradar jest jako urządzenie, od 1 stycznia nie mają prawa korzystania z niego. Dodał, że nie do końca jest sprawa rozwiązana prawnie, nie wiadomo, jak to będzie dalej, czy mają go przekazać, czy będą się martwić, co zrobić z samym urządzeniem. Być może, ktoś pomyśli o tym, by w jakimś zakresie przywrócić możliwość korzystania.

Andrzej Wojtkowski - radny

Podziękował Komendantowi za interwencje, o które zwracał się do Straży kilkakrotnie. Dziękuje, że Komendant i strażnicy podeszli do spraw profesjonalnie. Jako przykład podał ludzi bezdomnych. Uważa, że nie jest zasadne mówienie o zatrudnieniu w Straży Miejskiej, bo zatrudnienie w mieście jest na bardzo niskim

poziomie, należy więc dbać o to, by to wszystko się rozwijało, działało profesjonalnie, aby w soboty i niedziele Straż również działała, ale to wiąże się z finansami.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie pozytywną ocenę bezpieczeństwa w mieście na podstawie przedłożonych informacji.

Rada w wyniku głosowania 17 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie oceniła działalność Państwowej Straży Pożarnej.

Rada w wyniku głosowania 20 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie oceniła działalność Komendy Miejskiej Policji.

Rada w wyniku głosowania 18 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie oceniła działalność Podlaskiej Inspekcji Transportu Drogowego.

Rada w wyniku głosowania 20 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie oceniła działalność Straży Miejskiej w Łomży.

Ad. 5

Omawianie rozpoczęło od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinie Komisji w sprawie funkcjonowania gospodarki wodno-ściekowej (MPWiK) oraz stanu realizacji planu zaopatrzenia miasta w wodę oraz Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie Miasta Łomży na lata 2016 – 2021 (w załączeniu). Dodał, że wszyscy członkowie komisji byli zgodni, aby jako wiodąca komisja, na bieżąco byli informowani o postępie działań związanych z zaciągnięciem kredytu i przystąpienia do modernizacji oczyszczalni ścieków.

W dyskusji głos zabrali:

Tadeusz Zaremba – radny

Zwrócił uwagę, że podejmowane jest działanie inwestycyjne, popiera to, ponieważ oczyszczalnie trzeba modernizować, ale jeszcze raz podkreśla, że tylko dlatego głosuje za, bo ludzi się, iż Prezydent będzie sprawował faktyczny nadzór nad Spółką. Wyjaśnił, że na posiedzeniu Komisji padło stwierdzenie przedstawiciela Spółki, że będzie to miało odbicie w taryfach. Odpowiadając zgodził się, że być może i będzie miało, ale z pewnością nie w tą stronę, że będzie się tylko bezkrytycznie podnosiło stawki, a nie przyjrzy się finansom Spółki. Podkreślił, że mówi to z całą odpowiedzialnością, ponieważ oglądał ogromne przedsięwzięcie w Austrii i tam oczyszczalnia na teren podobny jak Łomża zatrudniała 3 osoby, a pozostałe były to usługi outsourcingowe i działało to rewelacyjnie. Natomiast w Łomży tworzy się bizantyjskie struktury, stale odpowiada się, że trzeba zatrudnić ludzi i rezultat jest taki, że ludzi nie stać na wodę. Zauważył, że jeżeli zużycie wody spada, to między innymi dlatego, że dla wielu ludzi są to ogromne koszty. Uważa, że należy to dlatego mocna

podkreślić i on popiera, ale pod warunkiem, że Prezydent będzie porządnie nadzorował Spółki.

Witold Chłudziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Zabierając głos stwierdził, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej sprawa była poruszana dwukrotnie i należy nadmienić, że Spółka już wydała ok. 1 mln zł na przygotowanie projektu złożenia o pozyskanie środków do WFOŚ. Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej apelowali, że są odpowiednio przygotowane służby zatrudnione w Urzędzie Miejskim i nie sądzi, aby Wydział Rozwoju i Funduszy Strukturalnych pod kierownictwem Ani Mierzejewskiej nie był w stanie przygotować takiego projektu za dużo mniejsze środki. Nie wierzy, że służby Wydziału Inwestycji nie poradzą sobie z nadzorem nad daną inwestycją, z tym, że należy podkreślić, że tym ludziom dodatkowo należałoby zapłacić, ale koszty będą dużo mniejsze. Zwrócił uwagę, że w ramach interpelacji jeden z radnych tj. radny Borysewicz złożył interpelację, na jakiej podstawie został wybrany wykonawca przygotowania projektu o pozyskanie środków unijnych. Uważa, że trzeba by było nad tym mocno zastanowić się, tym bardziej, że nikt nie jest przeciwny modernizacji oczyszczalni ścieków, a temat jest bardzo poważny i należałoby ja przeanalizować, nie szkodując dodatkowych pieniędzy dla pracowników, którzy są zatrudnieni w tym Urzędzie, bo z powodzeniem sobie poradzą.

Andrzej Wojtkowski – radny

Zwrócił uwagę, że w projekcie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych jest pozycja „budowa kanalizacji sanitarnej na Oś. Południe II, terenu u zbiegu ulic Szosa Zambrowska ul. Zawadzka” i najwyższe jest na 2018 rok, a w budżecie miasta na rok 2016 jest zaplanowane dofinansowanie budowy drugiej nitki Szosy Zambrowskiej, gdzie łącznik ul. Rycerska i Szosa Zambrowska. Czy w związku z tym będzie tam potrzebna ta przebudowa sieci kanalizacyjnej, a jeżeli będzie potrzebna, to w jaki sposób to się wydarzy.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK

Odpowiadając wyjaśnił, że na interpelację dotyczącą nadzoru inwestorskiego, zgodnie z pytaniem odpowiedzą na piśmie. Odnośnie inwestycji w planie wieloletnim wyjaśnił, że jest taka zasada, że te niezbędne inwestycje, które są związane ze wszystkimi inwestycjami miejskimi, są planowane w planie wieloletnim i w przypadku, kiedy będzie taka sytuacja, że będzie to wymagało w danym roku bieżącym, czy przyszłorocznym, wykonania tej inwestycji, to w planie bieżącym poprzez uchwałę Prezydenta, ta inwestycja będzie wprowadzona na bieżąco.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odnosząc się do wypowiedzi Prezesa zauważył, że w chwili obecnej odbywa się dyskusja i na koniec będzie głosowana uchwała. Nie można więc mówić, że odpowiedź będzie udzielona na piśmie, ponieważ oznaczałoby to, że zostaje

zawieszono procedowanie nad tym punktem. Zauważył, że odpowiedź na to pytanie jest istotna w dalszym procedowaniu.

Andrzej Garlicki – z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na zapytanie radnego Wojtkowskiego wyjaśnił, że kanalizacja w Szosie Zambrowskiej istnieje, będzie tam tylko wybudowanie przykanalików. Podkreślił, że Szosa Zambrowska będzie realizowana przy dofinansowaniu z zewnątrz, będą bowiem składać wnioski.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwracając się do Prezydenta wyjaśnił, że w tym przypadku chodziło o pytanie dotyczące zastępstwa inwestycyjnego i wykorzystanie służb miejskich przy opracowaniu wniosku, jak i w kontekście tego, że około 1 mln zł kosztowało przygotowanie wniosku i padło pytanie, czy nie mogłyby tego zrobić służby miejskie.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK

Odpowiadając wyjaśnił, że był przeprowadzony przetarg na wykonanie dokumentacji, były dwa etapy. Dodał, że środków, które pozyskali z WFOŚ było ok. 1,5 mln zł i w przetargu pierwszym na wykonanie dokumentacji wygrała firma projektowa z Wrocławia za kwotę ok 780 tys. zł netto plus VAT i było to ok. 2 lat temu i te prace zostały zrealizowane. W związku z tym, że cały zakres modernizacji nie obejmował części energetycznej, energetyki rozumianej, z jednej strony ciepłowniczej, z drugiej energetyki elektrycznej, był przeprowadzony drugi przetarg i było to ok. ponad 300 tys. zł netto i obie dokumentacje zostały wykonane w roku ubiegłym. Prócz tych przetargów na pozyskanie środków, całości z FOŚ, był też przetarg na wykonanie studium wykonalności oraz przygotowanie całego wniosku i w tym przypadku kwota opiewała na niecałe 60 tys. zł. i było to w roku ubiegłym i jeszcze ten proces przygotowania nie został zakończony, gdyż w harmonogramie prac, złożenie wniosku było na 29 stycznia i rozstrzygnięcie wcześniejsze było na 15 czerwca. W związku z tym, że środków w tym programie jest na 4,5 mld zł, a wniosków do NFOŚ zostało złożonych 146, na kwotę 2.540 mln zł, NFOŚ nie wyrabia się, złożył pismo do Ministra Środowiska i został zaprezentowany nowy harmonogram przyznawania. Dodał, że na 15 lutego mieli już ocenę formalną i ta ocena została przesunięta na 22 marca i całkowite przyznanie środków zostało przesunięte na początek sierpnia.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Odnosząc się do wypowiedzi Prezesa zwrócił uwagę, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej omawiano to dosyć szczegółowo, obecni byli Zastępca Prezesa Pan Gilbert Okulicz i Pan Krzysztof Szablowski – Kierownik Działu Technicznego i Prezes Okulicz stwierdził, że środków NFOŚ na modernizację oczyszczalni nie ma, trzeba tylko składać wnioski do WFOŚ, a Prezes mówi, że do NFOŚ złożył wniosek o 2.500 tys. zł, nie rozumie więc, ale zanim podniesie rękę chce być pewien, nad czym głosuje.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK

Odpowiadając radnemu zwrócił uwagę, że nie mówił o żadnych 2,5 mln zł i jeżeli mowa o jakichś kwotach, to jest to tylko kwota, która wynika z kosztorysu inwestorskiego. Jest to 56 mln zł i z tej kwoty NFOŚ może udzielić im dotacji do 85%, co stanowi ok. czterdzieści kilka mln zł. W przypadku pozostałej brakującej kwoty, to mają już promesę, czyli przyrzeczenie WFOŚ na kwotę ok. 8.300 tys. zł. Jaka natomiast kwota wyjdzie w przetargu, na dzień dzisiejszy nikt nie jest w stanie powiedzieć, ponieważ nikt jeszcze nie ogłosił przetargu.

Dariusz Domasiewicz – radny

Poprosił o potwierdzenie, czy faktycznie środków w tym programie jest na 4,5 mld zł, a wniosków do NFOŚ zostało złożonych 146, na kwotę 2.540 mln zł.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK

Potwierdził.

Witold Chłudziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przeprosił, za wprowadzenie w błąd, ponieważ pomylił Spółkę MPWiK ze Spółką ZGO.

Dariusz Domasiewicz – radny

Kontynuując wypowiedź stwierdził, że w związku z taką sytuacją należy być dobrej myśli, jeżeli chodzi o pozyskanie dofinansowania. Jeżeli projekt będzie dobrze przygotowany, nie powinno być problemów.

Grzegorz Lewańczuk – Prezes MPWiK

Odpowiadając wyjaśnił, że ocena będzie trzyetapowa. Pierwszy etap na poziomie formalnym i później kolejne etapy. Dodał, że jeżeli radni są zainteresowani posiada harmonogram i może go przedstawić.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie Miasta Łomży na lata 2016 – 2021

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, głosów przeciw nie było, od głosu wstrzymało się 2 radnych. Rada uchwałę podjęła.

Uchwała nr 172/XXII/16

Rady Miejskiej Łomży

z dnia 24 lutego 2016 r.

w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie Miasta Łomży na lata 2016 – 2021 – w załączeniu.

Ad. 6

Omawianie rozpoczęło od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu)

W dyskusji głos zabrali:

Dariusz Domasiewicz – radny

Zabierając głos w dyskusji poprosił Prezesa Spółki ZGO o odniesienie się do straty za rok 2015 w wysokości 760 tys. zł oraz przybliżenie, co planuje w przyszłości, ponieważ, z tego, co radni słyszeli na posiedzeniu komisji, to Prezes zamierza startować w czerwcu w przetargach na obsługę. Podkreślił, że jest to ciekawe i interesuje go, czy będzie konkurował tak, jak w Grabowie, ze z automatu strata, czy zakłada jakiś zysk, startując w przetargach. Dodał, że chciałby jeszcze dowiedzieć się, co planuje w roku 2016 i czy brakujące środki będą uzupełniane kosztem mieszkańców, czy w inny sposób.

Maciej Borysewicz – radny

Zwrócił uwagę, że sprawa jest znana, radni materiały otrzymali, tematem zajmowała się Komisja, skąd wzięła się ta strata wszyscy wiedzą, pozostaje więc tylko jedno pytanie, co dalej, co zrobić, aby tej straty nie było. Czy ta strata będzie pokrywana z wydatków Spółki, czyli cięcie kosztów, redukcja zatrudnienia, czy nastąpi przełożenie kosztów działalności na mieszkańców miasta w postaci podwyżek opłat za wywóz śmieci. Podkreślił, że z uwaga przeczytał rozbić kosztów funkcjonowania i pojawiają się tam elementy, na które zwrócił uwagę, a o których nie słyszał, bądź ich nie rozumie, jako przykład podał, w ramach kosztów Spółki, zakup materiałów i energii jest pozycja 28 tys. zł – wyposażenie nisko cenne, czy oznacza to małą wartość materialną, czy małą wartość sentymentalną, czy są to długopisy, ołówki, czy wyposażenie tylu lampka, kwiatek, do jakiej kwoty. Sprawa kolejna – usługi prawne – 70 tys. zł, rozumie, że spółka powinna mieć swoją obsługę prawną, ale czy powinna ona kosztować aż tyle, czy to jest radca prawny na całym etacie, czy też na pół etatu, czy jest to kancelaria. Kwestia następna to pozycja dotycząca utworzonych rezerw, gdzie na nagrody jubileuszowe jest 91 tys. zł. Zauważył, że Spółka była zakładana rok temu i nikt przy zakładaniu spółki nie przewidział, aby nie wpisywać archaicznego zapisu jak nagrody jubileuszowe. Podkreślił, że ktoś musiał zatwierdził taki regulamin pracy i wynagradzania w Spółce, który przewiduje nagrody jubileuszowe. Zauważył, że to np. są takie nagrody w Ratuszu od dziesiątków lat, bo układ zbiorowy i regulamin jest od dawna, to jedna sprawa, ale jeżeli tworzy się coś nowego, to należy dbać o finanse miasta i nie wpisywać czegoś takiego, jak nagrody jubileuszowe w wysokości 100 tys. zł, tym bardziej, że Spółka jest od roku, rodzi się więc pytanie dla kogo ta nagroda jubileuszowa. Uważa, że prawie 100 tys. zł na nagrody jubileuszowe, to przesada.

Jan Perkowski – Prezes ZGO Sp. z o.o.

Odnosząc się do wypowiedzi radnych zwrócił uwagę, że Spółka od samego początku rodzi wiele kontrowersji i wielokrotnie już radnych informował o stanie działalności Spółki i uważa, że nie będzie tego powtarzał, ponieważ radni otrzymali to na piśmie. Odnosząc się do kwestii wygenerowanej straty, to wcześniejsza informacja mówiła o stracie księgowej 500 tys. zł i było to w momencie złożenie wniosku o zmianę stawek za składowanie i utylizację odpadów na składowisku w Zakładzie Przetwarzania w Czartorii. Zauważył, że w materiałach jest wszystko rozpisane szczegółowo, z czego ta strata wynika. Dodał, że szczegółowo przedstawi to księgowo. Kontynuując wyjaśnił, że strata Spółki zostanie pokryta z przyszłych zysków. Dodał, że prócz tego, że spółka w tym celu prowadzi działalność dodatkową, polegającą na świadczeniu usług wywozu nieczystości płynnych, wywozu wód powierzchniowych, ścieków itd. Świadczą usługi w postaci kruszenia odpadów betonowych kruszarką, która jest na wyposażeniu składowiska, świadczą również usługi w zakresie prasowania opakowań z tektury, usługi w zakresie transportu odpadów w kontenerach. Dodał, że od początku roku pojawiła się możliwość zbycia tzw. folii cienkiej, tj. tych cienkich reklamówek, których nikt do tej pory nie chciał kupować, nie były więc segregowane i odbierane z ciągu technologicznego. W chwili obecnej na wszystkie te reklamówki jest zbyt prawdopodobnie na Ukrainie, czy też Litwie, stworzyły się więc możliwości wyeksportowania tam poprzez pośredników, którzy deklarują chęć przyjęcia i taki pierwszy transport już przygotowali i został on wyeksportowany przez pośrednika. Ponadto spółka przygotowuje się do świadczenia innych usług w posiadanym przez siebie zakresie, między innymi w tym celu zakupili samochód do zbierania odpadów, a samochód ten został zakupiony wspólnie z Powiatowym Urzędem Pracy w ramach utworzenia 2 stanowisk pracy, że strony Spółki był to niewielki nakład. Podkreślił, że niewielkimi kosztami pozyskali pojazd, który już wykorzystują i w roku ubiegłym, po jego zakupie musiał być poddany przeglądowi technicznemu, aby mógł sprawnie działać. W chwili obecnej służy Spółce do transportu odpadów z punktu selektywnej zbiórki odpadów w Łomży na składowisko. Dodał, że Spółka ogłosiła przetarg na zakup ciągnika siodłowego z naczepą wyposażoną w ruchoma podłogę do transportu odpadów w dużej ilości, ponieważ zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki, od 1 stycznia muszą wozić odpady do utylizacji termicznej, czyli do spalania. Podkreślił, że na dzień dzisiejszy Rozporządzenie to nie zostało cofnięte, a jest już koniec lutego i nie może sobie pozwolić na taki komfort, nie posiadają bowiem składów magazynowych, gdzie mogliby te odpady magazynować w tak dużej ilości. Wyjaśnił, że magazynowali je przez 1,5 miesiąca i doszli do porozumienia ze spalarnią w Białymstoku i te odpady od wczoraj są wywożone do przekształcenia termicznego. Z tego też tytułu ogłosili przetarg na zakup samochodu, aby nie być uzależnionym i aby te koszty malały i aby w przyszłości mogli sami świadczyć tym pojazdem usługi w zakresie transportu odpadów. Poinformował, że został złożony wniosek do WFOŚ o kredyt na budowę kompostowni, wniosek został złożony i czekają na rozstrzygnięcie. Z chwila, gdy pojawi się perspektywa finansowa, ogłoszą przetarg na budowę kompostowni. Podkreślił, że wiedząc o tym, iż w perspektywie 2016 roku czeka ich wiele innych

przedsięwzięć inwestycyjnych, w tym kierunku zlecił wstępne przygotowanie koncepcji pod ewentualne środki pozyskiwane za pomocą funduszy unijnych do modernizacji linii technologicznej Zakładu Przetwarzania Odpadów, muszą bowiem być przygotowani, jeżeli pojawia się w nowym rozdaniu środki unijne, do złożenia wniosków, a wnioski te muszą być oparte na jakiejś koncepcji, w którym kierunku chcą modernizować Zakład Przetwarzania i Unieszkodliwiania Odpadów. Dodał, że został bez kosztowy, wstępny program oszacowany, w przyszłym tygodniu spodziewa się przedstawiciela jednej z firm, które tym się zajmują, ma przedstawić swoją koncepcję i nie ukrywa, że prawdopodobnie w tym kierunku będą również ogłaszać przetarg na opracowanie koncepcji, ponieważ obecna linia technologiczna jest przestarzała i nie przystosowana do zadań, które stoją przed tego typu zakładami. Wyjaśnił, że wspólnie z miastem Łomża i innymi samorządami tj. Wysokie Mazowiecki i Kolno i odbyło się dwa spotkania na temat budowy punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Nie będzie o tym mówił, ponieważ jest to wspólne przedsięwzięcie, które ma być zrealizowane i do momentu, gdy trzeba będzie składać wnioski, muszą być przygotowani i spółka, jako najbardziej zainteresowana, uczestniczy wspólnie z przedstawicielami samorządów w przedsięwzięciu. Odnosząc się do zapytania co dalej i przełożenia kosztów na mieszkańców, to jako Zarząd nie wie, ale zakładają, że podwyżki, które były, chociaż w jego ocenie nie są one w pełni satysfakcjonujące, będą szukać sposobu w postaci świadczenia usług, aby mieszkańcy nie odczuli tych podwyżek, przynajmniej w tym roku. Odnosząc się do uwag na temat zabezpieczenia w budżecie spółki tzw. 13 – tki i nagrody jubileuszowej, to szczegółowo o finansach będzie mówiła księgowa, on tylko zaznaczy, że nie jest to jakiś archaizm, Spółka na dzień dzisiejszy posiada opracowane regulaminy świadczeń socjalnych, regulaminy płac i tam takich zapisów nie ma. Przypomniał jednak, że Spółka przejęła 67 osób z MPGKiM w Łomży i niestety wszystkie świadczenia pracownicze muszą być wypełnione do końca roku. Czas przejścia na inny system wynagradzania, który w chwili obecnej jest już zatwierdzony przez związki zawodowe, przedstawiciele pracowników i Zarząd, obowiązuje. Nowe regulaminy takich rzeczy nie przewidują, zostały one uproszczone przy obopólnej zgodzie. Na dzień dzisiejszy stan zatrudnienia z jego osobą to 72, z tym, że tych świadczeń z tyt. 13 otrzymają tylko te osoby, które były zatrudnione w MPGKiM, a on musi wywiązać się z zobowiązań, jakie ciążyą na pracodawcy, który przejął pracowników.

Maria Szymańska - Księgowa ZGO

Odpowiadając na zapytania radnych wyjaśniła, że wyposażenie nisko cenne są to środki trwałe, które nie są zaliczane do środków trwałych, które wchodzi na stan majątku spółki i są amortyzowane liniowo. Dodała, że jest to wyposażenie o wartości do 3,5 tys. zł i amortyzowane jednorazowo. Głównie w pozycję tą wchodzi komputery i wyposażenie biura, które musieli stworzyć dla potrzeb Spółki. Odnosząc się do kwestii rezerw wyjaśniła, że naliczone zostały rezerwy na nagrody jubileuszowe i są to koszty, jakie już zostały poniesione na dzień dzisiejszy, a które będą wypłacone przez najbliższy okres. Ponieważ nagrody jubileuszowe wypłaca się co 5 lat, dla każdego pracownika, naliczyli więc na dzień dzisiejszy, jaki jest koszt tych nagród na koniec

roku, aby odnieść w koszty danego roku, aby była zachowana zasada współmierności przychodów i kosztów. Dodała, że nagrody jubileuszowe od przejętych pracowników były naliczane wg zasad, które obowiązywały tych pracowników wg układu zbiorowego, który przyjęli i były naliczane wg wynagrodzenia otrzymywanego w MPGKiM, poza pracą w tym zakładzie od najniższego wynagrodzenia jakie obowiązuje. Obecnie w spółce wypłata tych nagród będzie do końca kwietnia, później ten punkt został zmieniony i nagrody jubileuszowe będą wypłacane, ale w dużo niższej stawce i wyłącznie od najniższego wynagrodzenia, jakie obowiązuje w kraju.

Tadeusz Zaremba - radny

Zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że nad miejska gospodarka śmieciowa „wisi” sprawa 7,5 mln zł i chciałby co jakiś czas dowiedzieć się od Prezydenta kto będzie te koszty ponosił, w jakim trybie. Zauważył, że jest to dodatkowy czynnik, który miejską gospodarkę śmieciową czyni bardzo ryzykowną. Dodatkowo drugą sprawą, która wymaga bardzo dużej ostrożności, to są różnego rodzaju relacje między Spółką, a MPGKiM, bo jeżeli miasto stworzy sobie „taki paszтет”, że będzie to na zasadzie, że jedni u drugich robią usługi, to może okazać się, że później CBA będzie miało bardzo dużo zajęcia, ponieważ nigdzie na świecie taki „cyrk” się nie sprawdził, bo tak działa tylko mafia. Potrzebne jest więc pilne określenie, czym ma zajmować się spółka, a czym MPGKiM, bo do MPGKiM miasto dokłada pieniądze z budżetu i jeżeli będą one jeszcze tamtędy transferowane do Spółki, to nie tak. Podkreślił, że nie mówi, iż tak jest, ale chciałby mieć pewność. Kontynuując prosi o wyjaśnienie, ponieważ Prezes na jednym z posiedzeń komisji określił, że tak naprawdę cała idea ustawy śmieciowej polega na zwiększeniu zakresu odzyskiwania surowców wtórnych, nie tworzenia wielkich budowli, kupowania kolejnych samochodów, tylko odzyskiwania odpadów i segregacji już na etapie ich powstawania. Wyjaśnił, że odwiedził Kanadę i był zdumiony, jak prosto jest to tam zrobione. Wyjaśnił, że są tam punkty, gdzie są znoszone materiały budowlane, są punkty, gdzie wozi się humus i trawę z koszenia trawników, a śmieci zbierane są w torbach i przed każdym domem są posegregowane śmieci. Gdyby się zdarzyło, że źle dokonano segregacji, to dana osoba otrzyma rachunek z dużą opłatą i wówczas płacą ci, którzy źle to zrobili. Zauważył, że w przypadku Łomży nie słyzy żadnego działania, które zmierzałoby do zadania kluczowego, jak zmniejszyć odpady, które nie są przetwarzane. Ma więc wątpliwości, czy dyskusja dotyczy gospodarki odpadami, czy tworzeniu kolejnych dziur budżetowych.

Andrzej Wojtkowski - radny

Zwrócił uwagę, że dyskusja na sesji toczy się w podobnym tonie, jak na posiedzeniu komisji, ale jest to bardzo ważny temat. Następnie przytoczył zdanie z przedłożonej informacji dotyczące podwyżki cen dodając, że Zakład będzie musiał wozić śmieci do spalarni, został ogłoszony przetarg na zakup samochodu, które te śmieci będzie do Białegostoku woził, co dalej tworzy koszty. Dodatkowo Zakład nie ma miejsc garażowych, a samochody są stare, co jest powodem się ich psucia. Zauważył, że Prezes informuje, iż w 2016 roku będzie realizowanych wiele przedsięwzięć ze

środków unijnych i uważa, że te przedsięwzięcia są konieczne dla właściwego funkcjonowania zakłady. Zauważył jednak, że aby zdobywać środki unijne należy posiadać wkład własny, a Spółka jest na stratach. Potrzebne więc będą środki z budżetu miasta. Przypomniał, że na sesji gdy była przyjmowana podwyżka śmieci, mówił o tym, że z podwyżką można było poczekać, przeanalizować. Zwrócił uwagę, że z wypowiedzi w dniu dzisiejszym można wywnioskować, że zapowiada się, iż będzie konieczna chociaż jedna podwyżka, a więc za to wszystko zapłacą mieszkańcy miasta, bo jak mówił Prezes podwyżki te były minimalne. Uważa, że Zakład, jako spółka powinien startować w dużych przetargach, a nie opierać się tylko terenem miasta, Spółka powinna bowiem na siebie zarabiać i nie powinni płacić za wszystko mieszkańcy miasta. Uważa, że spółka powinna zastanowić się, jak rozwiązać problem, bo na chwilę obecną pomysłu nie ma, a Spółka potrzebuje pieniędzy.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Zabierając głos stwierdził, że rozumie troskę radnym i docenia ją, ponieważ jest to również ich troska, aby kwestie gospodarki odpadami realizować jak najefektywniej i w efekcie końcowym, kosztu dla mieszkańca jak najtaniej. Dodał, że odnosi jednak wrażenie, że radni nie zrozumieli wypowiedzi Prezesa, ponieważ z wypowiedzi nie wybrzmiało ani jednym słowem, że planowane są jakiegokolwiek podwyżki, co było dwukrotnie powiedziane. Przypomniał, bo należy mieć kontekst i sobie uświadamiać, że jako Zarząd miasta przejęli tą gospodarkę w oplakany stan, to, czym dysponują, to kilka kontenerów i hala w której jest przestarzała taśma technologiczna, która nie spełnia obecnie wymogów i przepisów. Przed spółką stoją więc nieuregulowane sprawy z zaszłości typu bardzo duże koszty dzierżawy gruntów Gminie Miastkowo, co znacznie pogarsza wynik finansowy, stoi również konieczność budowy kompostowni, modernizacji linii technologicznej. Niedługo staną przed zadaniem powiększenia terenu Zakładu, ponieważ będzie trzeba przygotować kolejne kwatery, a tam nie ma gdzie kupować terenów, a jeżeli są to bardzo drogie, nawet droższe od tych, które mają. Spraw jest bardzo dużo i są to bardzo trudne sprawy. Zwrócił uwagę, że to, co przedstawiał Prezes, a co jest konsultowane z Prezydentem, to zadaniem Spółki jest korzystać ze środków unijnych, które są rozpisane w pewnym harmonogramie i to nie jest tak, że gdy pojawi się jakiś pomysł, od razu można go wcielać, bo wiąże się to z przygotowaniem dokumentacji technicznej, koncepcję, później „wstrzelić się” w terminy, harmonogramy, aby po te środki sięgnąć i o tym mówił Prezes, po pierwsze to budowa kompostowni jest przygotowana, jeżeli chodzi o dokumentację, czekają na możliwość przyznania środków i wówczas będą ogłaszać przetarg i pilnie będzie rozpoczęta budowa. Następne inwestycje również są planowane. Podkreślił, że dla mieszkańców miasta bardzo ważna jest taka informacja, że Prezes, Spółka i Prezydent podejmują wszelkie możliwe działania, aby uporządkować, ten bałagan, który przejęli w taki sposób, aby Spółka się bilansowała w swoich dochodach i w swoim wyniku finansowym, a także realizowała zadania zgodnie z przepisami, wymogami prawa. Podkreślił, że nie planują i będzie to ostatnia rzecz, którą Prezydent będzie rozważał, to podwyżka opłat, natomiast wraz z Zarządem Spółki idą w kierunku rozwijania spółki i pozyskiwania z innych źródeł przychodów po to, aby wynik zbilansować i o tym

Prezes i oni przekonują radnych i ważne, aby usłyszeli to mieszkańcy miasta. Podkreślił, że sytuacja nie jest łatwa, problemów i zadań jest wiele, ale jak radni widzą, są one przemyślane i sukcesywnie wykonywane.

Andrzej Wojtkowski - radny

Stwierdził, że umie słuchać ze zrozumieniem i dziękuje za deklarację, że podwyżki śmieci w tym roku Prezydent nie przewiduje. Dodał, że zgadza się z wypowiedzią, że linia technologiczna jest przestarzała, że są przestarzałe samochody. Potrzebna są nakłady finansowe i jeżeli uda się zdobyć środki zewnętrzne bardzo dobrze, potrzebne są jednak środki na wkład własny miasta i uważa, że radni w pewnym momencie staną przed taką sytuacją, że Spółce trzeba dać większą sumę pieniędzy, ewentualnie, co z tym zrobić, wobec tego nie dadzą rady i o tym również należy mówić.

Dariusz Domasiewicz - radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytania dotyczące przetargu czerwcowego, jak Prezes zamierza skalkulować koszty, bo przetarg w Grabowie był mega ekonomicznie niekorzystny. Prosi o odpowiedź, jak w chwili obecnej Prezes chce do tego podejść. Prosi również o odpowiedź, co Prezes proponuje odnośnie zwiększenia poziomu zbiórki selektywnej. Czy są prowadzone jakieś rozmowy proekologiczne ze Spółdzielniami na temat segregacji.

Jan Perkowski – Prezes ZGO Sp. z o.o.

Odpowiadając radnemu zwrócił uwagę, że przetarg w Grabowie został unieważniony. Dodał, że przystępując do niego wszystko skalkulował tak, aby wyjść na zero, bo rozpoczynając działalność, trzeba z czymś rozpocząć, z jednym samochodem trudno. Jeszcze raz podkreślił, że kalkulacja była taka, aby wyjść na zero, aby ludzie mieli zatrudnienie, bo uzyskali dwa miejsca pracy, Powiatowy Urząd Pracy za to zapłacił, sfinansował część samochodu. Kalkulacja była więc taka, aby to zaczęło działać. Podkreślił, że radni zdają sobie doskonale sprawę, że na dzień dzisiejszy Spółka nie jest konkurencyjna w świadczeniu usług z zakresu zbierania odpadów i aby mogła stać się potentatem w zbieraniu odpadów, musi być wyposażona w odpowiedni sprzęt i będzie do tego dążył. Podkreślił, że od dzisiaj przyrzeka radnym, że będzie robił wszystko w kierunku, aby Spółka była zdolna do świadczenia usług i te działania już rozpoczął, aby radni nie zadawali pytań, czy będą podnoszone ceny za odpady. Jeżeli w tych działaniach wspomogą go Rada i Prezydent, będzie niezmiernie wdzięczny. Dodał, że nie przewiduje innej działalności niż ta, która posiada, bo co może robić tymi pracownikami, tym sprzętem, tymi zasobami jakie posiada, może tylko świadczyć usługi i tak robią wszystkie instalacje z województwa i nie tylko. Zauważył, że tam, gdzie byli przewidujący zarządcy gmin, miast i nie zlikwidowali do końca swoich zakładów świadczących usługi typu zbieranie odpadów, to do dzisiaj nie narzekają, bo mają dodatkowe dochody, jako przykład podał Gminę i Miasto Zambrów. Przypomniał następnie, że Łomża jest najniższą instalacją w Polsce, jeżeli chodzi o ceny odpadów. Jeszcze raz podkreślił, że będzie robił wszystko i starał się, aby

pozyskiwać środki i realizować zadania, do których został powołany. Zauważył, że wszyscy doskonale zdają sobie sprawę, co zastał on, co wszyscy zastali, jaki stan gospodarki odpadów w mieście w trakcie utworzenia Spółki. Dodał, że nie skończy się to na tej kadencji, bo problem pozostał i będzie i należy go rozwiązać, bo ktoś kiedyś popełnił błąd, bo Łomża nie posiada miejsca do utylizacji swoich odpadów. Ponadto zadanie to realizowane jest nie na swoich gruntach, są to grunty wydzierżawione, a powoduje to wysokie koszty i później wszyscy dziwią się, że jest taka, a nie inna cena. Jeżeli zaś chodzi o stan osobowy spółki, to taki stan zastał i nie może jednym ruchem zmniejszyć stanu osobowego załogi, bo obowiązują go przepisy prawa, są związki zawodowe.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Uzupełniając wypowiedź stwierdził, że ważnym jest, aby dopowiedzieć, odpowiadając równocześnie radnemu Borysewiczowi, na zapytanie dotyczące współpracy z gminami, ponieważ to uzupełnienie składu Rady Nadzorczej o 3 członka Rady wybieranego spośród gmin, które są w porozumieniu, to było to wola tych gmin, wyrażona na spotkaniu w Kolnie i jest to realizacja tych postanowień. Dodał, że taka była wola i Prezydent pozostawia wolną rękę w tej kwestii nie ingerując, w jaki sposób, czy kto tam będzie decydował o tym, kto będzie reprezentował te gminy w Radzie Nadzorczej. Jeszcze raz podkreślił, że to działanie było zgodne z ustaleniami, które było zawarte. Odnosząc się do kwestii odpadów, które mogą być selektywnie rozdzielane, to w tym przypadku również jest wykonywana praca, ponieważ spotkania z gminami, które wspólnie z Prezesem przeprowadzali i będą przeprowadzać kolejne, służą pewnej edukacji i informacji, jak poszczególne gminy wpływają na wynik finansowy Spółki i jest deklaracja ze strony wójtów, burmistrzów, że ta troska o to, aby wszystkie odpady były wywożone na składowisko, będzie większa, bo świadomości o takim fakcie nie było. Spodziewa się, że w tym roku w tym wymiarze efekt współpracy z gminami będzie zasadniczo lepszy.

Edyta Śledziwska – radna

Zabierając głos w dyskusji poprosiła o wyjaśnienie kwestii usług prawnych, które Spółkę kosztują blisko 70 tys. zł. Prosi o wyjaśnienie, jak jest zatrudniony prawnik, czy na umowę o pracę, czy umowę zlecenie, czy jest to jeden prawnik, czy kilku prawników, bo dla niej jest to kwota porażająca. Prosi również o odpowiedź, czy tych usług nie mógłby świadczyć prawnik miejski, ponieważ w Urzędzie tych prawników jest kilku. Dodała, że być może nie jest zorientowana, ale każda spółka miejska posiada własnego prawnika. Prosi również o poinformowanie, czy przedsiębiorstwo musi zatrudniać tego prawnika, czy nie mógłby tego robić radca miejski.

Mariusz Chrzanowski - Prezydent Miasta

Odpowiadając radnej wyjaśnił, że jeżeli chodzi o obsługę prawną w spółkach, czy też zakładach budżetowych, to za politykę kadrową odpowiadają dyrektorzy i prezesi jednostek. Przypomniał, że podczas powoływania Spółki było bardzo dużo problemów. Dodał, że nie chce wracać do lat poprzednich, kiedy poprzez niektóre

działania zakład budżetowy, a zakład budżetowy to miasto i wszyscy mieszkańcy muszą ponosić tego skutki, bo za nałożone kary można by było coś w mieście zrobić. Wyjaśnił, że na samym początku, gdy była powoływana Spółka, kancelaria prawna była potrzebna w ZGO, aby pewne rzeczy, które były, unormować. Dodał, że w chwili obecnej koszty obsługi prawnej zostaną zmniejszone, ponieważ wymiar współpracy na linii ZGO – kancelaria uległ zmniejszeniu, bo zapotrzebowanie na usługi prawne zmniejszyło się. Jeżeli zaś chodzi o obsługę jednostek przez radców Urzędu, to musiałyby to odbywać na podstawie oddzielnej umowy. Z tego co wie w latach wcześniejszych radcy prawni Urzędu obsługiwali jednostki budżetowe, ale było to w ramach dodatkowych umów. Sądzi więc, że pytanie radnej jest bezpodstawne. Dodał, że jeżeli chodzi o obsługę prawną w Urzędzie, to należy wyartykułować, że od 1 stycznia miasto Łomża nie korzysta z obsługi prawnej żadnej kancelarii, bazując na radcach Urzędu, aby obniżyć koszty.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że w ubiegłym roku, na ten wynik, miała też wpływ wygaszona umowa zawarta przez poprzedników z jedną z kancelarii, która nie realizowała zadań w sposób właściwy. Był tam okres wypowiedzenia i to stąd powiększyło koszty.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że wie, że gdyby wszystkie odpady selektywne wpływały do spółki, to byłaby inna sytuacja finansowa. Pan Prezydent stwierdził, że prowadzone są rozmowy z wójtami, burmistrzami, to bardzo dobrze. Poprosiła o wyjaśnienia, czy są jakieś ograniczenia prawne, odgórne, czy powinny być zmiany coś, co powinno się zadziać, żeby odpady trafiały do właściwej spółki. Jeśli jest podpisana umowa, to żeby odpady selektywne trafiały do spółki.

Maciej Borysewicz - radny

Stwierdził, że zgadza się z wypowiedzią Pana Prezydenta Garlickiego, bierze pod uwagę kontekst powołania spółki i tego, co wydarzyło się w poprzednich latach. Dlatego na samym początku powiedział, że znajduje uzasadnienie dla tej straty, ale pytanie powinno iść w tym kierunku, co za rok. Padają jakieś ładne, okrągłe sformułowania, ale nikt nie może wykluczyć, że Pan Prezes przyjdzie równo za rok z kolejną stratą i co wtedy. Możemy wtedy się cieszyć, że ta strata jest mniejsza. Jest taka tendencja w niektórych firmach, że samo zmniejszenie straty jest już sukcesem. Tak miasto nasze funkcjonuje. Jak się mniej zadłużymy niż w poprzednim roku, to już jest sukces, bo mniej się zadłużyliśmy. Dodał, że mówi to złośliwie. Chodzi mu o to, co będzie za rok. Druga sprawa, to uważa, że jesteśmy niestety zakładnikiem tego, że nie jest to zakład budżetowy, a spółka, bo zachowujemy się tak, jakbyśmy mówili o zakładzie budżetowym. W takim przypadku nie byłoby problemu, stratę byśmy pokryli, dotację do 1 kg nieczystości zwiększyli, kupilibyśmy albo dali w puli na inwestycje jakiś dodatkowy sprzęt i nie byłoby problemu, ale mamy do czynienia ze spółką prawa handlowego, która działa na podstawie kodeksu. Głównym zadaniem spółki prawa handlowego jest zysk, a zakładając, że jest to spółka komunalna, to

przynajmniej zero w bilansie, a nie strata. Chciał również powiedzieć, że to nie Pan Prezydent decyduje, czy Pan Dyrektor, żeby odwołać, tylko rada nadzorcza, a nie mówimy w ogóle o radzie nadzorczej. W każdej spółce prawa handlowego to rada nadzorcza jest tym elementem kontroli i tutaj powinniśmy oczekiwać od rady nadzorczej właśnie wypowiedzenia się. Rada nadzorcza zanim zatwierdzi bilans, czy plan to wcześniej to analizuje. Trzecia sprawa to to, co mówił radny Wojtkowski, że cieszy się, jeśli nie będzie podwyżek. Powie przewrotnie, że Pan Prezydent może powiedzieć, że nie przewiduje podwyżek, bo to nie Pan Prezydent wprowadza podwyżki, tylko Rada Miejska i to Rada powinna solidarnie powiedzieć, że się nie zgodzi i to fajnie byłoby usłyszeć, ale tego nie usłyszeliśmy.

Janusz Mieczkowski - radny

Zwrócił uwagę, że Rada obraduje nad punktem analiza funkcjonowania ZGO. Mówił na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, że spółka ta rodziła się w strasznych bólach, z poczuciem też były problemy, ale jednakowoż urodziła się. Jedna chyba była osoba przeciwna, Pan Borysewicz, a może wstrzymał się od głosu. Spółka zaczęła funkcjonować i od 1 kwietnia, za okres 9 m-cy, mamy rozliczenie. Przychody ok. 6 mln. zł, rozchody, czyli koszty ok. 6.750 tys. zł, $\frac{3}{4}$ miliona straty za 9 m-cy. Spółka od samego początku generuje straty. Zauważył, że na te koszty, w głównej mierze, składają się wynagrodzenia pracowników i świadczenia na rzecz pracowników w wysokości 2,5 mln. zł, czyli $\frac{1}{3}$. O przychodach decyduje przyjęcie odpadów na składowisku i to jest $\frac{5}{6}$ ok. 5 mln. zł i tutaj można pozyskać największe przychody, bo waga tego działania jest największa, ale jak je pozyskać? Podnosząc koszty przyjmowania odpadów, co uderzy bezpośrednio w mieszkańców. Każde inne działanie ma zdecydowanie mniejszą wagę i chociaż będzie przychodem, to nie ma aż takiej wagi $\frac{5}{6}$ jak przychody zależne od cen, jakie płacą mieszkańcy. Przypomniał, że niedawno daliśmy zgodę na 20 % podwyżkę. Mówił w imieniu radnych jego klubu, że będą uważnie przyglądali się działaniom tej spółki i Pana Prezydenta. Zwrócił się z pytaniem, czy za okres 2 m-cy spółka przyniosła zysk, czy stratę i w jakiej wysokości, jest koniec lutego. No może jeszcze nie można tego powiedzieć, może jest za wcześnie, ale jeżeli przyniosła stratę i ta strata będzie się kumulowała, to dojdziemy do momentu, gdzie ktoś będzie musiał tę stratę pokryć i na pewno wrócimy do mieszkańców. Stwierdził, że nie może być naszej zgody na to, żeby te podwyżki były tak dokonywane, żeby spółka uzyskiwała przychody tylko kosztem zwyczajnego brania większych pieniędzy od naszych mieszkańców. Oczekujemy, że zdarzy się jakiś cud, że coś się będzie działo, że spółka wyjdzie na zero, a może nawet będzie miała zysk i będzie z czego pokryć te straty, które już mamy za okres 9 m-cy. Myśli, że gdyby to było prywatne przedsiębiorstwo i przynosiłoby straty, to przestałoby funkcjonować, ale tutaj spółka dalej funkcjonuje. Uważa, że musimy poważnie się zastanowić i już teraz podjąć jakieś decyzje, jakieś wytyczne, bo jeśli spółka będzie dalej przynosiła straty, to nie będzie innej możliwości jak tylko scedować to na mieszkańców, a tego będzie się oczekiwało od radnych, bo to radni decydują, czy dofinansować poprzez wzrost kosztów odbioru śmieci od mieszkańców, czy też nie, a więc radni mają ogromną odpowiedzialność. Na dzień dzisiejszy sprawy nie wyglądają zbyt różowo. Odnosząc

się do zestawienia przyjętych i przetworzonych odpadów zwrócił uwagę, że w jednym miejscu jest przekroczony limit, bo kod odpadu 160103, był limit 20 ton, a wykorzystano już 23,1 tony, czyli 3 tony w stosunku do 20 ton to jest 15 %. Czy to nie będzie rodziło jakiś poważniejszych konsekwencji. Zauważył, że we wszystkich innych przypadkach te limity nie zostały przekroczone. Zwrócił również uwagę, że spółka przejęła pracowników z tzw. całym dobrodziejstwem inwentarza od MPGKiM i tutaj kłaniają się prawa pracownicze, nagrody jubileuszowe, które na dzień dobry wytworzyły bardzo wysokie koszty i teraz Pan Prezes próbuje to prostować. Uważa, że to bardzo wygodna sytuacja dla poprzedniego przedsiębiorcy, a bardzo niewygodna dla Pana Prezesa, czego współczuje. Zaszłości, które nagromadziły się latami zostały na dzień dobry scedowane na Pana Prezesa. Podsumowując swoją wypowiedź zaproponował, aby dokonać bilansu za okres jednego kwartału, a więc za miesiąc i w kwietniu podać radnym informację, czy spółka dalej przynosi straty, czy coś drgnęło i pojawia się światło w tunelu zysku, w każdym bądź razie wrócić do tematu w kwietniu i poważnie zastanowić się co dalej.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że jest w coraz większym szoku, ponieważ słyszy z ust Pana Prezydenta i Pana Wiceprezydenta, że był taki bałagan, że teraz trzeba to wszystko porządkować i ta część sformułowania nie zaskakuje. Chciałby natomiast usłyszeć, czy to tylko jeden dyrektor był taki bałaganiarz i wszystko tak rozstroił i jeszcze odszkodowania dostają za to, czy może gdzieś te przyczyny leżą trochę głębiej. Nie chce rozwijać wątku, bo nie jest na to pora i nie ma takiego limitu czasu, ale po prostu ma obiekcje. Jeżeli w tej chwili strategią rozwoju spółki jest nadganieanie tego, co inni robili 10 lat temu, to jest to anachroniczny sposób podejścia. Kluczową sprawą jest określenie na czym mają być pieniądze, a nie na wypychaniu jednego, czy drugiego przedsiębiorcy kupującego browar, żeby napić się piwa, tylko zastanowienie się, gdzie leżą pieniądze, a pieniądze, jakby nie patrzeć leżą w odzyskiwaniu. W związku z powyższym poprosił o odpowiedź na pytanie, w jakim zakresie spółka współpracuje z głównymi administratorami i mówi tutaj o administracji spółdzielni mieszkaniowych. Jeśli chodzi o podział śmieci, to w domkach jednorodzinnych bardzo łatwo to zrobić, trochę trudniej w zorganizowanych spółdzielniach, ale jest to do zrobienia. Dlatego też pyta, jakie są rezultaty współpracy, czy w ogóle ktoś z tym administratorami rozmawia, czy ktoś podejmuje jakieś działania, które stworzyłyby racjonalne warunki oddzielenia tych śmieci od razu w miejscu wytworzenia, czy tylko opowiada, że ja będę wiedział, co ja przywożę, a ktoś inny to sprzeda. Może ustalmy taką zasadę, że spółka niech wozi te wszystkie rzeczy do odzysku, ale niech sobie ten system zorganizuje i wtedy będzie miała pieniądze. Stwierdził, że Zambrów startuje w przetargu i oni wygrali, ale tam, w całej spółce jest 8 osób zatrudnionych w biurze. Chciałby, aby radnym nie opowiadać bajek, tylko po prostu odpowiedzieć wyraźnie, że mamy jakiś pomysł na tę spółkę albo będziemy bez przerwy lamentować, że był taki bałagan za który nie wyciągnięto żadnych konsekwencji i dalej w tym bałaganie będziemy tkwili.

Andrzej Wojtkowski – radny

Zabierając głos podziękował radnemu Borysewiczowi za przypomnienie, że spółka jest spółką prawa handlowego, ale na szczęście spółką miejską i projekt uchwały składa Pan Prezydent w tym temacie, ewentualnie 6-u radnych, ale myśli, że to, co zadeklarował Prezydent Garlicki, który jest człowiekiem honoru, na pewno to zrobi.

Adam Zwierzyński – radny

Stwierdził, że przysłuchując się rozmowie, nie wie, ale wnioskuje, że wszyscy krytykują, wszyscy atakują. Zwrócił uwagę, że jedną z działalności spółki jest PSZOK, selektywna zbiórka odpadów. Z tego, co mu wiadomo niedługo w suwalskiej strefie powstanie jakaś firma, która będzie zajmowała się tym samym. Poprosił o odpowiedź na pytanie, jak spółka ZGO przygotowuje się do konkurencji.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że są pytania i Pan Prezes na nie za chwilę odpowie. Zwrócił uwagę, że spółka powstała z tzw. zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, więc na tym etapie można było jakoś tam wyszacować koszty funkcjonowania i przychody. W przeszłości, kiedy pracował w banku, to bank bronił się, a czasami nie przyjmował w ogóle do finansowania i kredytowania firm, które miały historię krótszą, niż 2-3 lata, bo żeby dokonać pełnej oceny zdolności kredytowej i żeby wykonać tzw. analizę porównawczą to trzeba mieć bazę do porównywania. W tej chwili spółka przedstawiła dane finansowe i co prawda nie jest to zatwierdzone, ale za 3 kwartały. Uważa, że bardzo dobrze, że oceniamy dzisiaj spółkę i trzeba się temu przyglądać. Jeżeli jest obowiązek składania kwartalnych sprawozdań, to bardzo dobrze i bardzo dobrze, że Rada to analizuje po to, aby spółka czuła oddech Rady. Natomiast pełna ocena musi być trochę później, bo w tej chwili nie mamy takiej bazy, analizy poznawczej, ale to nie zwalnia zarządu od tego, żeby przyglądać się temu i reagować. Zwrócił się z prośbą do zarządu, żeby wziąć pod lupę koszty działalności spółki.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady stwierdził, że była to bardzo cenna wypowiedź, która porządkuje w znacznym stopniu wszystkie informacje. Odpowiadając na pytanie radnego Zwierzyńskiego poinformował, że firma MAG, która wygrała przetarg na nieruchomości w strefie, nie będzie żadną konkurencją dla zakładu PSZOK, który ma być zmodernizowany. Będzie to realizowane w partnerstwie z innymi samorządami. Miasto Łomża będzie liderem tego projektu. Odbyło się kilka roboczych spotkań i w maju bądź na jesieni będzie złożony wniosek, nie mniej jednak z projektem ruszamy. W to przedsięwzięcie wchodzi miasto Kolno z sąsiednimi gminami, miasto Łomża z sąsiednimi gminami i Wysokie Mazowieckie również z sąsiednimi gminami. Dodał, że mówił o historii tylko w tym znaczeniu, aby rozumieć procesy, które się dzieją i które są przed nami. Nie mamy komfortu, że mamy spółkę w bardzo dobrej kondycji. Mamy sytuację bardzo poważną, spółkę, przed którą stoi wiele zadań, a jej możliwości są mocno ograniczone nie mniej jednak praca zarządu

i Pana Prezesa jest bardzo intensywna. Dodał, że Wiceprezes spółki, który był poprzednio, został posłem, ale nie uzupełniamy składu zarządu m.in. też dlatego, żeby minimalizować koszty.

Jan Perkowski – Prezes ZGO Sp. z o.o.

Stwierdził, że cieszy się bardzo, że pomiędzy głosami takiej totalnej krytyki, że spółka jest na dnie, są przebłyski, że musimy coś robić, że radni doceniają ich trud i wysiłek, ale chcąc coś robić, to każdy zasiadający w tej sali wie, że trzeba od czegoś zacząć. Z jednym samochodem nie może konkurować z firmą jedną, drugą, czy trzecią, więc jeżeli zaczyna mówić o inwestowaniu w środki, aby można było pozyskiwać te środki dodatkowe, to jest krzyk, że zabieramy komuś coś tam sprzed nosa. Z drugiej strony cieszy się, że Rada rozumie. Poprosi o rzetelną ocenę, bo spółka nie jest po to, aby generowała jakieś kolosalne zyski, bo tych zysków nie da się wygenerować. W tej sytuacji i w tej kondycji, w jakiej spółka była przez te 3 kwartały, przyniosła dochód z innej działalności prawie 1.200 tys. zł i wie gdzie to znaleźć tylko, niestety, trzeba się przygotować i zacząć działać. Myśli, że radni przychylnie przyjmą jego wystąpienie. Poprosił o wyrozumiałość, ponieważ został powołany nie po to, żeby komuś dokuczać, czy przynosić miasto kolejne nieporozumienia. Wykonuje wszystko zgodnie z prawem, a prawo jest nieubłagane. To nie jest jego wymysł, że musi odwieźć odpady, bo żeby tego nie robił, to naraziłby miasto na kolejne straty z tytułu nie wywiązywania się z przepisów obowiązującego prawa.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął realizacją pkt – u 6. Stwierdził, że Rada nie będzie głosowała nad analizą funkcjonowania ZGO. Wyjaśnił, że gdyby była to ocena, wówczas takie głosowanie zostałoby przeprowadzone, natomiast nad analizą nie będzie głosowania. Dodał, że w poprzednim punkcie Rada nie głosowała nad analizą funkcjonowania MPWiK, a nad zatwierdzeniem Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacją Urządzeń Wodociągowych

Ogłosił przerwę do godz. 13.45.

Po przerwie.

Ad. 7

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii komisji.

Zbigniew Prosiński - Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawił opinię Komisji Bezpieczeństwa i Porządku wraz z wnioskami do Prezydenta Miasta (w załączeniu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Łomża”.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 21 radnych Rada podjęła uchwałę jednogłośnie.

**Uchwała nr 173/XXII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 24 lutego 2016 r.**

w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Łomża” (w załączeniu).

Ad. 8

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości położonej w Łomży, przy ul. Marii Skłodowskiej – Curie, stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 17 radnych, przy braku głosów przeciw i 3 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 174/XXII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 24 lutego 2016 r.**

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości położonej w Łomży, przy ul. Marii Skłodowskiej – Curie,

stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej (w załączeniu).

Ad. 9

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu). Uzupełniając wyjaśnił, że Pani Naczelnik Paulina Gałązka miała przygotować dodatkowe informacje w tej sprawie i przedstawić je na sesji.

Paulina Gałązka – Z-ca Naczelnika WGN

Odnosząc się do pytania, czy jest ktoś zameldowany w tym budynku stwierdziła, że po ustaleniach dokonanych w wydziale meldunkowym, aktualnie nikt tam nie jest zameldowany. Ostatnią osobą, zameldowaną pod tym adresem, była Pani Krystyna P., która zmarła rok temu. Odnosząc się do innych pytań, które pojawiły się na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej wyjaśniła, że nieruchomość położona w Łomży przy ul. Nowoprojektowanej, oznaczona jako działka 22238 o pow. 681 m stanowiła własność Skarbu Państwa i jest na to księga wieczysta LM1L/00000242/8. Prawo własności Skarbu Państwa zostało ujawnione w księdze wieczystej na podstawie orzeczenia prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łomży 14 lipca 1958 roku, jednakże Skarb Państwa władał już wcześniej przedmiotową nieruchomością o czym świadczy umowa najmu z dnia 29 grudnia 1055, zgodnie z którą prezydium Powiatowej Rady Narodowej oddało Panu Stanisławowi S., późniejszemu użytkownikowi wieczystemu, plac z mienia państwowego o pow. 680 m. z prawem zabudowy domu jednorodzinnego. Potem ta nieruchomość została skomunalizowana na rzecz miasta. W przypadku przeznaczenia nieruchomości do sprzedaży, zgodnie z art.35 ustawy o gospodarce nieruchomościami, Prezydent Miasta sporządzi i poda do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykaz ten wywiesza się na okres 21 dni w siedzibie właściwego urzędu, a ponadto informację o wywieszeniu tego wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej, a także na stronach internetowych właściwego urzędu. W wykazie zostanie określony termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości stosownie do art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Użytkownicy wieczyci nieruchomości, spadkobiercy Państwa S., nie wnioskowali o przedłużenie prawa wieczystego użytkowania w przewidzianym ustawowo terminie. W ubiegłym roku do Rady było skierowane pismo, w którym Pani Pieńkowska prosiła o przedłużenie umowy użytkowania wieczystego i jako wydział wyjaśniali, że nie ma takich możliwości prawnych, aby to użytkowanie wieczyste przedłużyć z tego względu, że minął termin na złożenie wniosku. Dodała, że nieruchomość została przejęta do zasobów miasta w dniu dzisiejszym o godz. 10.00. Nieruchomość wydał Pan Krzysztof P., jeden ze spadkobierców Państwa S., który władał tą nieruchomością.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję. W związku z tym, że są wątpliwości natury prawnej poprosił o wyjaśnienie, czy Rada ma to głosować, czy czegoś nie zrozumiał.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że trzeba podjąć uchwałę.

Witold Chłudziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Wyjaśnił, że przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej, natomiast decyzję podejmuje cała Rada.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie przetargu, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża, położonej w Łomży przy ul. Nowoprojektowanej.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 10 radnych, przy 6 głosach przeciw i 6 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 175/XXII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 24 lutego 2016 r.**

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie przetargu, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża, położonej w Łomży przy ul. Nowoprojektowanej (w załączeniu).

Ad. 10

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii komisji.

Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Tadeusz Zaremba – radny

Wyjaśnił, że problem pojawił się z tego powodu, że w liście ministerstwa bardzo jednoznacznie to stwierdzono, powołując się i odsyłając do tych właśnie artykułów i nie sugerując, że jest to sprawa odwleczona. Stwierdził następnie, że chciałby publicznie przeprosić Pana Piechocińskiego, bo w żartach nazwał go „małym kłamczuszkiem” i przeprasza za to, bo to Pan minister ma doradców, którzy wysyłają niespójny materiał. W liście było to podane bez żadnego odniesienia i dlatego tak się to pojawiło. Dzisiaj sprawa jest już jasna. Nie chodzi o tworzenie, czy nie tworzenie, tylko chodzi o to, aby nie narazić się, żeby kurator np. nam to wszystko odrzucił. Jest to tylko tego typu kwestia i nie podlega dyskusji.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez miasto Łomża przedszkoli publicznych oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 14 radnych, przy braku głosów przeciw i 8 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 176/XXII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 24 lutego 2016 r.**

zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez miasto Łomża przedszkoli publicznych oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (w załączeniu).

Ad. 11

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii komisji.

Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Tadeusz Zaremba – radny

Zwrócił uwagę na jeden, bardzo istotny szczegół, a mianowicie, że tą punkcją powodujemy następującą sytuację. To administracja ustala limity przyjęć do klas

pierwszych i w ślad za zgłoszoną kiedyś interpelacją, ponieważ zwrócono się do niego, że rodzice mieli kłopot, bo im narzucano gdzie mają posłać dziecko i dziwili się, dlaczego jest to tak robione, że jest możliwość zrobienia w jednej szkole, a nie robi się tego, tylko każe się wozić dzieci gdzie indziej. Generalnie do kryteriów nie miałyby zastrzeżeń, ale wszyscy muszą mieć świadomość, że wcześniej, zanim te kryteria będą miały zastosowanie, to istnieje coś takiego jak plan naboru, który robi Pan Prezydent i jeżeli rację brał interes konkretnych nauczycieli w konkretnej szkole, to będzie powodowało, że rodzice będą niezadowoleni i tylko to chciał powiedzieć.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Poprosiła o zajęcia stanowiska w tej kwestii Naczelnika Wydziału Edukacji.

Andrzej Piechociński – Naczelnik WED

Stwierdził, że cała ta sytuacja wymaga wyjaśnienia, ponieważ ustawa o systemie oświaty nowelizowana była w 2015 roku 2 – krotnie, w lutym i w grudniu. Lutowa zmiana do ustawy nakazała samorządom zrobić uchwały, o których jest mowa dzisiaj. Na pewno nie ma to związku z limitem miejsc. Rzeczą oczywistą jest, że w szkołach podstawowych do klas pierwszych rodzice wysyłają swoje dzieci także te, które nie mieszkają poza obwodem. Te dzieci, które mieszkają poza obwodem posługują się tymi kryteriami. Całość polega na tym, że jeżeli weźmiemy za przykład Szkołę Podstawową nr 7, jest to szkoła najbardziej oblegana i dlatego bierze ją za przykład, i będziemy mieli w niej 50 % uczniów w klasach pierwszych z obwodu i drugie 50 % uczniów spoza obwodu, to niezadowoleni rodzice dzieci, które nie znajdują tam miejsca mogą nam zarzucić brak aktywnego działania administracyjnego, ponieważ te kryteria działają tylko wtedy, kiedy dotyczą przyjęcia dziecka do klasy pierwszej, które nie mieszka w obwodzie danej szkoły, a były tam wolne miejsca, ale mniej niż chętnych i wtedy stosujemy te kryteria. Do tego zobowiązuje nas lutowa zmiana do ustawy o systemie oświaty, ponieważ zbliża się pierwszy termin naboru od tej zmiany, zwrócił się z prośbą do Rady o podjęcie tej uchwały, bo inaczej nie będzie można, w sposób administracyjny, procedować rekrutacji do klas pierwszych w bieżącym roku szkolnym.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Łomża dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów i przyznania poszczególnym kryteriom liczby punktów.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, przy braku głosów przeciw i 3 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 177/XXII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 24 lutego 2016 r**

w sprawie ustalenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Łomża dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów i przyznania poszczególnym kryteriom liczby punktów (w załączeniu).

Ad. 12

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii komisji.

Dariusz Domasiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Przedstawił opinię Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego (w załączeniu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru delegatów reprezentujących Miasto Łomża w organach Stowarzyszenia pod nazwą Łomżyńskie Forum Samorządowe.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 21 radnych. Rada podjęła uchwałę jednogłośnie.

**Uchwała nr 178/XXII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 24 lutego 2016 r**

w sprawie wyboru delegatów reprezentujących Miasto Łomża w organach Stowarzyszenia pod nazwą Łomżyńskie Forum Samorządowe (w załączeniu).

Ad. 13

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że Pan radny Łukasz Kacprowski zgłosił akces do prac w Komisji i to jest przedmiotem obrad Rady w tym punkcie. Otworzył dyskusję.

Janusz Mieczkowski - radny

Zwrócił się z zapytaniem do radcy prawnego, czy w tym punkcie istnieje możliwość zgłaszania innych wniosków o zmianę składu osobowego stałych komisji Rady Miejskiej.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny UM

Wyjaśnił, że do porządku obrad tej sesji został wprowadzony konkretny druk i konkretna sprawa. W tej sytuacji Rada musi zająć się tylko tą kwestią, która jest przedmiotem projektu uchwały. W związku z tym dodatkowe elementy wprowadzane do tego punktu tylko teoretycznie są możliwe. Praktycznie jednak, Rada powinna procedować tylko nad projektem tej uchwały.

Maciej Borysewicz – radny

Stwierdził, że nie wie, czy dobrze zrozumiał wypowiedź radcy prawnego. Czy to znaczy, że jak zostanie złożony wniosek, to będzie można, bo widzi tu pewną niekonsekwencję, ponieważ do tej pory słyszał, że Rada może głosować, co chce, w przewrotnym tego słowa znaczeniu, że może podejmować uchwały jeżeli zostaną spełnione wymogi formalne, będzie wniosek podpisany przez wymaganą ilość radnych. Nie za bardzo widzi problem. Poprosił radcę prawnego o odpowiedź na pytanie, czy będzie to skutkowało nieważnością uchwały w ocenie Pana radcy.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny UM

Wyjaśnił, że Pan radny Łukasz Kacprowski zgłosił akces, złożył wniosek i ten wniosek jest przedmiotem obrad Rady i nad tym wnioskiem Rada głosuje. Taki był sens wprowadzenia pod obrady sesji tego wniosku. Ani ustawa, ani statut nie zabraniają złożenia wniosku np. w sprawie składu komisji, ale należy to przeprowadzić zgodnie z procedurą: projekt uchwały, wniesienie pod obrady sesji.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że to znaczy, że możemy debatować tylko nad złożonym wnioskiem Pana radnego Łukasza Kacprowskiego i w tej sprawie radni się wypowiadają. W związku z tym poprosił o pytania dotyczące przystąpienia, lub też nie, radnego Kacprowskiego do Komisji Edukacji.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że zagubił się, bo tej pory wydawało mu się, że jeżeli w porządku obrad jest punkt, który dotyczy zmian w składzie osobowym, to rozpatruje się wszystkie aktualnie funkcjonujące projekty uchwały i nie ma chyba takiego zakazu, kiedy i w jakim terminie składa się projekty. Bywało, że projekty uchwał były podpisywane w trakcie sesji i nie 6 podpisów. Chciał to wyjaśnić, ponieważ nie ma żadnych propozycji dalej idących i dopytać jak to jest.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny UM

Stwierdził, że nie wie, czy ta odpowiedź zadowoli wszystkich, ale odpowie tak, jak powinno być. Często zapominamy o tym, że jeżeli wpływa pod obrady sesji uchwała regulaminowa, to ona jest konkretna. Jest wniosek osoby, która chce zmienić skład komisji i w tym zakresie Rada podejmuje decyzję. Nie ma innego projektu uchwały, który mówi o zmianach w komisji. Jeżeli na tej sesji zbierze się grupa osób, która będzie chciała przeprowadzić zmiany, wprowadzi to zgodnie ze statutem do porządku obrad i Rada podejmie decyzję, że wprowadza to pod obrady sesji, to taka uchwała może być podjęta dlatego, że tu nieważności nie będzie. Tego typu uchwała jest tzw. uchwałą regulaminową, wewnętrzną, dotyczącą składu Rady.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Odnosząc się do wypowiedzi radcy prawnego stwierdziła, że z tą wiedzą, którą posiada o Statucie Miasta, jak się proceduje, Pan mecenas ma rację. Nawet jeżeli popełnialiśmy błędy, to chyba nie możemy ciągle ich powielać. Jest to konkretny projekt uchwały, nadany jest numer i w tym momencie popiera Pana mecenas, że nie można tego łączyć.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Ponowił pytanie, czy są głosy w sprawie przyjęcia, bądź też nie Pana radnego Kacprowskiego do składu Komisji, czyli w sprawie projektu, który został dostarczony radnym i nad którym Rada proceduje.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego stałych komisji Rady.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 22 radnych. Rada podjęła uchwałę jednogłośnie.

**Uchwała nr 179/XXII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 24 lutego 2016 r**

w sprawie zmiany składu osobowego stałych komisji Rady (w załączeniu).

Ad. 14

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Przedstawiła sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi na bezczynność w działaniach Prezydenta Miasta (w załączeniu). Poprosiła Radę

o podjęcie uchwały w zaproponowanym brzmieniu, że skarga mieszkańca miasta jest bezzasadna.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że należy się tutaj wyjaśnienie i tak naprawdę oświadczenie w tej sprawie. Przy tak sformułowanej skardze trzeba ją było uznać za bezzasadną i to było głosowanie jakby wymuszone procedurą. Natomiast jako zasadne jest pytanie, co się dzieje na tej ul. Żabiej. Ta sprawa była kilkakrotnie przedmiotem interpelacji radnych, ludzie mają prawo mieć przekonanie, że dzieje się coś dziwnego. Dlatego głosujemy, że ta forma skargi jest niezasadna, ale to znaczy tylko tyle, że trzeba się mocno przyłożyć, aby zakończyć ten never ending story na ul. Żabiej.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na beczynność w działaniach Prezydenta Miasta.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, przy braku głosów przeciw i 4 głosach wstrzymujących. Rada podjęła uchwałę.

**Uchwała nr 180/XXII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 24 lutego 2016 r**

w sprawie rozpatrzenia skargi na beczynność w działaniach Prezydenta Miasta (w załączeniu).

Ad. 15

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii komisji.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Przedstawiła opinię Komisji Rewizyjnej w sprawie informacji o realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w IV kwartale 2015 r. (w załączeniu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję. Stwierdził, że wprawdzie jest to informacja, ale jest wymóg ustawy, aby Rada tę informację przyjmowała w głosowaniu. W związku z powyższym poddał pod głosowanie informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w IV kwartale 2015 r.

Rada, w wyniku głosowania 21 głosem za przyjęła informację jednogłośnie.

Ad. 16

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o udzielenie odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że padło kilka interpelacji w zakresie remontów dróg, oświetlenia i na te interpelacje zostanie udzielona pisemna odpowiedź.

Odpowiadając na interpelację złożoną przez Panią Przewodniczącą odnośnie obchodów 600-lecia nadania praw miejskich poinformował, że do 15 października poprzedniego roku, zainteresowani mieszkańcy Łomży, drogą mailową mieli możliwość zgłoszenia wstępnej deklaracji współpracy jeśli chodzi o to wydarzenie. Dodatkowo została opracowana propozycja listy osób, które mogłyby uczestniczyć i współpracować przy tworzeniu i wdrożeniu planu obchodów 600-lecia. Są to osoby reprezentujące różne środowiska: kulturę, sport, turystykę, historię, oświatę, czy też gospodarkę. W ciągu najbliższych dni zostanie powołany koordynator z Urzędu Miasta, który będzie odpowiadał za przygotowanie do obchodów 600-lecia nadania praw miejskich. Do tego też zostaną powołane zespoły specjalistyczne, które będą zajmowały się historią, oświatą i osoby koordynujące te działania. Zachęcił radnych do zgłoszenia akcesu do prac, ponieważ jeszcze taka możliwość istnieje.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą hangaru wyjaśnił, że jak Pan Przewodniczący dobrze wie, postawienie hangaru nie odbywa się bez kosztów. Jest to koszt ok. 100 tys. zł, a w związku z tym duże środki, które należałoby wygospodarować. W poprzednim roku trwała dość ożywiona dyskusja na temat ewentualnego miejsca postawienia hangaru. Dodał, że możemy się nad tym zastanowić, ale 100 tys. zł należy wygospodarować.

Odnosząc się do interpelacji w sprawie nadzoru właścicielskiego, a konkretnie spółki MPEC stwierdził, że byłby daleki od sformułowań, które padają w kontekście zatrudnienia. Wzrost wydatków na wynagrodzenia, jak radni dobrze wiedzą, jest związany z tym, że dwóch członków zarządu Pan prezes i wiceprezes mają bardzo duże uposażenia. Nie chciałby w chwili obecnej podawać cyfr, ale Państwo radni są w stanie sami wyliczyć, bo poprzedni prezesi otrzymywali bardzo duże wynagrodzenie i są w okresie ochronnym. W związku z tym pracują w spółce i to są dwa etaty. Pozostałe dwa etaty, które zostały tutaj tak wyolbrzymione, są to etaty palaczy

i sformułowania „ciepła posadka” można odnieść, ale nie wie w jakim kontekście. Powtórzył, że daleki byłby od takich sformułowań, że gdzieś, dla kogoś są lukratywne stanowiska.

Jeśli chodzi o przejścia dla pieszych i bezpieczeństwa, to niestety dzisiaj nie doszło do zmian w budżecie miasta 2016 r., w których była przewidziana kwota 150 tys. zł, w ramach której można było oświetlić bardzo dużo przejść. Dodał, że rozważa jeszcze raz podejście do tej inicjatywy i w związku z tym na najbliższej sesji, nie wie czy to będzie sesja marcowa, czy kwietniowa, ponownie wystąpi z takim wnioskiem.

Odnosząc się do interpelacji w sprawie programu 500 + i informacji, która została podana na konferencji prasowej wyjaśnił, że nie wiemy ile rodziców wystąpi o wsparcie w kwocie 500 zł. Liczba od 8 do 9 tysięcy jest uprawniona, jednakże kwota, która radni dzisiaj przywołali i która padła na konferencji pasowej jest to pierwsza transza. W związku z tym, że nie wiemy jaka jest to liczba, więc ciężko określić ile potrzebujemy w chwili obecnej środków na realizację propozycji rządowej. Jest to zadanie zlecone i w związku z tym środki pochodzą z centrali. Dodał, że przewidywana jest druga transza, która uzupełni brakujące środki, a więc nie robiłby z tego jakiegoś problemu, że padła liczba 8 – 9 tysięcy dzieci, Państwo radni sobie to obliczyli i coś się nie zgadza. Trudno, żebyśmy od razu otrzymali 50 mln. zł. Stwierdził, że tak funkcjonują zadania zlecone, o czym mogłaby powiedzieć Pani Skarbnik.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego naszych klubów sportowych stwierdził, że w tym temacie wystąpił z pismem do Pana Marszałka. Jutro będzie miał możliwość osobistej rozmowy, ponieważ Pan Marszałek o godz. 10.00 będzie gościł w Urzędzie Miejskim, gdzie odbędą się konsultacje drogowe, więc na pewno później wróci do tego wątku.

Odpowiadając na interpelację radnego Borysewicza stwierdził, że Pan Prezydent Garlicki, w trakcie dyskusji nad ZGO, poinformował Pana radnego i taka też była propozycja i sugestia pozostałych jednostek samorządu terytorialnego, reprezentowanych przez wójtów, burmistrzów i starostów, że oni już się dogadają. Została przedstawiona propozycja rotacyjnego udziału członków rady nadzorczej, ale to leży już w gestii oczywiście innych samorządów, czy będzie to wymiana po pół roku, czy po roku. Poinformował, że poprosił o wskazanie i nie widzi żadnej potrzeby ingerencji ze strony Prezydenta Miasta.

Odnosząc się do tematu związanego z Operą Lwowską wyjaśnił, że w roku ubiegłym miasto współuczestniczyło w organizacji koncertu pod nazwą „Opera Lwowska w Łomży”. W tym roku planowana jest druga część Opery Lwowskiej. Koncert odbędzie się 16 kwietnia i są to działania szeroko promocyjne, bo w tym przedsięwzięciu uczestniczy jeszcze 30 miast. Miasto Łomża wymieniane jest na plakatach, na billboardach, rollupach, a całość tej inicjatywy związana jest z pomocą Ukrainie, jej integracją z Unią Europejską. Nadmienił, że część artystów, którzy występują podczas tego przedsięwzięcia nie pobierają z tego tytułu wynagrodzenia. Jest to inicjatywa, z którą zwrócił się ambasador Ukrainy w RP. Dużo miast uczestniczy w tym przedsięwzięciu m.in. Suwałki, Białystok i uważa, że Łomża może wesprzeć tak

istotną inicjatywę. Dodał, że kto był w ubiegłym roku wie, że te koncerty cieszą się bardzo dużą popularnością. W ubiegłym roku była pełna sala.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Poinformowała, że na wszystkie interpelacje, jak zawsze, radni otrzymają odpowiedź na piśmie, a w chwili obecnej pozwoli sobie udzielić odpowiedzi na kilka z nich.

Odnosząc się do interpelacji radnego Zaremby, który poruszył kilka kwestii. Stwierdziła, że pierwsza kwestia omawiana była na wczorajszej Komisji Edukacji. Dotyczy ona zagospodarowania budynku na ul. Skłodowskiej. Nie ukrywa, że jest zaskoczona reakcją Pana radnego, może nie zaskoczona do końca, ponieważ nie jest tajemnicą, że Pan radny ma jakiś inny pomysł na ten budynek i jego zagospodarowanie. Natomiast ich propozycja, którą wczoraj zaprezentował Pan Naczelnik Wydziału Edukacji Andrzej Piechociński, ma na celu maksymalne zagospodarowanie tego zasobu, a jednocześnie rozwiązuje kilka problemów, które w mieście Łomża funkcjonują od jakiegoś czasu. Po pierwsze jest to uruchomienie Środowiskowego Domu Samopomocy. Dodała, że mamy Środowiskowy Dom Samopomocy, ale chodzi o rozszerzenie działalności Środowiskowego Domu Samopomocy dla kategorii osób powyżej 25 roku życia z upośledzeniem w stopniu umiarkowanym i ciężkim. Radni wiedzą doskonale, że problem ten był nie rozwiązany przez wiele lat, a wymaga takiego rozwiązania. Dlatego też ich propozycja i podjęte działania, aby w tym właśnie miejscu tę działalność związaną z opieką nad osobami bardzo potrzebującymi w Łomży skoncentrować. Jeśli chodzi o środki, ponieważ Pan radny poruszał, że to są takie ogromne zasoby podkreśliła, że środki na funkcjonowanie Środowiskowego Domu Samopomocy, na remont i adaptacje, są to środki rządowe, które udziela Wojewoda. W związku z tym dofinansowanie z Urzędu Miasta będzie tylko przejściowe związane z funkcjonowaniem, natomiast remont, adaptacja, to są kwestie, które dzięki tej inicjatywie pozyskamy z zewnątrz. Są w tej chwili problemy, było przesunięte składanie wniosków, ale jesteśmy w kontakcie w tym zakresie z Urzędem Wojewódzkim. Podkreśliła, że są to środki, które do miasta Łomży mają szansę być pozyskane z zewnątrz. Po pierwsze rozwiążą problem, bardzo ważny problem społeczny, a po drugie nie obciążą budżetu miasta. Podkreśliła również, że jest to propozycja. Obowiązkiem Prezydentów jest praca nad propozycjami, jak również rozmowy z radnymi, ale zarzut, a tak to odbiera, że „znowu coś tutaj robimy”, no to jest ich zadanie. Podejmowane są aktywności, które mają na celu rozwiązywanie ważnych problemów społecznych, czy też edukacyjnych takich, do których zostali powołani w zakresach swoich obowiązków. To nie był jeszcze ten etap, w którym takie konsultacje byłyby prowadzone dlatego, że chcą mieć absolutnie przygotowane projekty, aby nie było zarzutu, że coś jest niedopracowane z ich strony. Kolejna kwestia, to jest przeniesienie Szkoły Drzewnej. Stwierdziła, że Pan radny Zaremba doskonale wie, że subwencja oświatowa na dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi jest znacznie wyższa niż subwencja na dziecko w normie intelektualnej. Zgodziła się z radnym Zarembą, że szkoła specjalna doskonale funkcjonuje. Była przeprowadzana adaptacja budynku, ale wiemy też, że potrzeby w tym zakresie

w mieście Łomża rosną i Pan radny wie doskonale, że przeniesienie tam uczniów pozwoli nam na rozszerzenie działalności również przy wykorzystaniu subwencji, która jest wyższa. Poprosiła, aby nie mówić o obciążaniu budżetu, bo w tym przypadku jest to akurat możliwość wykorzystania środków dla tych najbardziej potrzebujących. Gabinety, które są zakupione, wyposażenie znajdzie się w tym budynku i to jest oczywiście propozycja, co podkreśliła. Zapewniła, że przedstawią propozycje odnośnie budynku po szkole specjalnej. Budynek jest wyremontowany i na pewno propozycja, która już mają, będzie służyła rozwiązywaniu najpilniejszych kwestii związanych z problemami w zakresie edukacji w Łomży. Kolejnym problemem, który jest nie do końca rozwiązany to jest opieka chociażby nad dziećmi autystycznymi i dlatego też ten budynek będzie służył, w ich propozycji, radni mogą się na nią zgodzić lub nie, wsparciu tych, którzy najbardziej potrzebują tej pomocy w mieście Łomża. Stwierdziła następnie, że Pan radny zacytował Panią premier Szydło i jest tym ujęta, że Pan radny cytuje, natomiast troszkę żałuje i nie wierzy, że Pan radny tego nie wie, bo Pan radny na pewno posiada taką wiedzę. Nie wie, czy to nie jest jakiś rodzaj manipulacji, ponieważ Pani Premier Szydło, jak Pan radny doskonale wie, w wypowiedziach swoich mówiła o 6 – latkach w klasach pierwszych. „Desant platformy”, którego użył Pan radny i różne działania w tym zakresie, do których odnosiła się Pani Szydło, dotyczyły 6 – latków w klasie pierwszej w szkołach publicznych. Pani Szydło, Premier Rządu RP dała wyraz wsparciu tych działań. Zacytowała zmianę z 29 grudnia 2015 roku ustawy o systemie oświaty, aby nie wprowadzać dezinformacji i nie upowszechniać w przestrzeni publicznej informacji, że działają niezgodnie z prawem lub niezgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Stwierdziła, że Pani Premier Szydło nigdy nie wypowiedziała się na temat 6-latków, jeżeli chodzi o oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych. Jak Pan radny widzi wyraźnie, akt prawny dopuszcza taką możliwość, którą my proponujemy jaką jedno z rozwiązań w mieście Łomża, a więc miasto Łomża przygotowało, aby to były również oddziały przedszkolne dla 6-latków w szkole w ramach projektu „przedszkole w szkole”. Przechodząc do konferencji prasowej stwierdziła, że istotnie, użyła sformułowania w odpowiedzi na zapytanie jednego z dziennikarzy z lokalnych mediów o koszty adaptacji i dokładnie pamięta, bo to było wczoraj i generalnie pamięta co mówi, że jeżeli będzie potrzeba zwiększonego kosztu niż 20 tys. zł, zwróci się z prośbą o akceptację radnych i że liczy na zrozumienie, ponieważ z tym zrozumieniem bardzo często się spotyka. Nie wie więc jakiego rodzaju nadużycie z jej strony miało miejsce, że Pan radny o tym mówił. Myśli, że po prostu z szacunkiem odniosła się do opinii, która ma nadzieję, że będzie pozytywna jeśli będzie taka potrzeba, bo może w ogóle jej nie być. Odnosząc się do kolejnej kwestii stwierdziła, że bardzo szanuje radnych, ale radę, której zechciał udzielić Pan radny pod tytułem zwolnienie 50 nauczycieli najlepiej płatnych w mieście Łomża po to, aby zaoszczędzić środki, to poprosiła o wybaczenie, ale to nie są rady, które chciałyby brać pod uwagę i którymi jest zainteresowana, a wręcz przeciwnie. Jedną z bardzo mocnych stron naszego miasta jest jakość edukacji, która jest na wysokim poziomie. Edukacji, która jest dobrem tego miasta, a na którą pracują nauczyciele. Wszyscy nauczyciele, ale ci którzy są bardzo dobrze wykwalifikowani, bo to są ci, którzy są najlepiej płatni, mają w tym ogromny

udział. Z całym szacunkiem, ale odnosi się do tego jako do pewnej gry słów, bo nie może podejść poważnie do takiej rady udzielonej przez radnego. Zapewniła, że trwają prace, które są bardzo trudne, ponieważ sytuacja jest niezwykle newralgiczna, bo wiadomo, że zawsze łatwiej pieniądze aplikować, niż pieniądze oszczędzać w delikatnej materii wykształcenia młodych osób. Pracują nad tym i rozmawiają. Pan radny doskonale wie, że będzie nabór do szkół, jest kwestia tworzenia arkuszy organizacyjnych i będą podejmowane pewne działania, ale nie żeby wylać dziecko z kąpielą i żeby jakby poddając się różnego rodzaju naciskom, tracić na to, co najważniejsze, na tym dobru jakim jest wykształcenie naszych dzieci i młodzieży. Dodała, że to jest przedmiotem ogromnej ich troski, jednakże nie będą temu towarzyszyły gwałtowne działania, które potem będą miały wieloletnie konsekwencje.

W odpowiedzi na zapytanie radnego Borysewicza stwierdziła, że naszym obowiązkiem jest przyglądanie się dyrektorom wszystkich instytucji. Jeśli coś nie gra, jeśli coś nie wychodzi, to jej obowiązkiem jest zapytać dlaczego. Przygląda się miejskim domom kultury w miastach o zbliżonej wielkości i są tam rozwiązania, które sugeruje, aby były przenoszone do miasta Łomży, aby uatrakcyjnić jeszcze działalność tej instytucji. Natomiast jeśli coś nie wychodzi, to musi, ma taki obowiązek tak sobie również wyobraża swoją funkcję, zapytać dlaczego nie wychodzi. Z całą pewnością praca instruktorów jest pracą, z której jesteśmy dumni, bo nawet na tle kraju słyszymy o sukcesach w wielu konkursach dzięki ogromnej aktywności naszych instruktorów. Jeśli słyszy, że jeden z instruktorów np. chce przejść na 1/2 etatu, to jest to dla niej dzwoneczek, aby się zainteresować, co się dzieje. Takich różnego rodzaju informacji sporo do niej wpłynęło, stąd też podjęła pewne działania i media się tym zainteresowały. Dodała, że nie przekazywała informacji do mediów. Musiała odnieść się do pytań, które padały ze strony mediów. Potwierdziła, że przygląda się, nadzoruje, monitoruje te sytuacje, ponieważ to jest obowiązek Prezydenta, a jeśli słyszy np. że któryś ze świetnych instruktorów przechodzi na pół etatu, czyli ktoś, na kim nam zależy, to zostawia to bez komentarza, spełnia swoje zadania.

Stwierdziła następnie, że wprawdzie Pani radnej Edyty Śledziewskiej nie ma, ale interpelacja padła, a temat jest bardzo gorący, więc poprosiła o udzielenie odpowiedzi na tę interpelację Naczelnika WED. Dodała, że na konferencji prasowej przekazywali informację podkreślając, że w każdym możliwym kanale informacyjnym będą przekazywane informacje naszym radnym na sesji Rady Miejskiej, na Komisjach, ale również mieszkańcom za pośrednictwem mediów.

Andrzej Piechociński – Naczelnik WED

Stwierdził, że w związku z tym, że nie ma Pani radnej Śledziewskiej w chwili obecnej udzieli krótkiej informacji, a Pani radna otrzyma odpowiedź na piśmie. Wyjaśnił, że sytuacja jest bardzo dynamiczna jeżeli chodzi o 6-latkę w Łomży i zmienia się wraz z otrzymywaniem kolejnych informacji ministerialnych, ale także badaniem sytuacji wewnątrz Łomży. Po pierwsze bardzo dobrze zrobiliśmy przeprowadzając ankietę wśród rodziców dzieci 5-letnich, co do ich przyszłych decyzji, które w rekrutacji będą miały swoje znaczenie. W interpelacji, która dzisiaj padła był poniekąd taki zarzut,

że pierwszy szacunek był taki, że nie starczy miejsc dla całego jednego rocznika. Zmianą jest wynik owej ankiety, która pokazuje, że ok. 113 dzieci w związku z decyzjami ich rodziców chce już do szkoły podstawowej, do klasy zerowej uczęszczać, a nie do przedszkola. Poinformował, że jest 150 dzieci w przedszkolach niepublicznych, które są aktualnie 5-latkami i będą w tej bazie 6-latków też muszą być uwzględnione. Łącznie mamy do zagospodarowania ok. 650 przyszłych 6 –latków od 1 września. Ok. 150 6-latków przyszłych znajdzie miejsca w przedszkolach niepublicznych, bo tam będzie prosta kontynuacja tak, jak we wszystkich naszych przedszkolach. Z 5-latków, które są w naszych przedszkolach wszyscy otrzymają prawo do kontynuowania nauki w przedszkolach, ale ponad 100 będzie już, wg deklaracji rodziców, będzie chciała się znaleźć w szkole podstawowej.

Podziękował Radzie Miejskiej za dzisiejszą uchwałę dotyczącą sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, ponieważ już ok. 200 5-latków, które od 1 września jako 6 –latki trafią do szkół podstawowych, musi już w tych szkołach umieścić. Zdecydowanie najważniejszym punktem jest SP nr 10, gdzie przedszkole 14 i 15 na pewno by nie sprostało zadaniu, aby 6 – latek był w oddziale przedszkolnym. Dlatego utworzenie w SP nr 10 oddziałów przedszkolnych przy szkole podstawowej jest bardzo potrzebne. Dodał, że więcej szczegółów znajdzie się w odpowiedzi na interpelację.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na interpelację radnego Chłudzińskiego dotyczącą projektu „Stop wykluczeniu cyfrowemu” stwierdził, że wszyscy radni wiedzą jakie towarzyszyło temu napięcie i poruszenie medialne, jak ten projekt był zagrożony. Dzisiaj z dużą satysfakcją może powiedzieć i określić na tym etapie jako sukces, że projekt jest rozliczony. Czekamy na ostatnią płatność. Instytucja wdrażająca poinformowała, że przyjęła nasze wyjaśnienia dotyczące zastrzeżeń pokontrolnych, czeka na ostateczne rozliczenie w tym przypadku sądowe, tzw. trzeciej rury i stwierdziła, że jest to inwestycja uruchomiona poza projektem. Podkreślił, że projekt jest rozliczony. Oczywiście przed nami jest okres trwałości i szereg kontroli, natomiast na dzień dzisiejszy wykonano wskaźniki, rozliczono, a instytucja wdrażająca przyjęła wyjaśnienia.

Jeżeli chodzi o interpelacje dotyczące przejść dla pieszych i ich właściwe doświetlenie, to tak jak Pan Prezydent wspominał, doświetlenie ok. 10 przejść dla pieszych miało być sfinansowane właśnie dzisiejszą poprawką budżetową. To się teraz nie wydarzy i trzeba będzie to przesunąć na okres późniejszy. Jeżeli chodzi o konkretne przejście dla pieszych w okolicach kościoła św. Brunona, to wydarzyła się tam rzeczywiście tragedia, w wyniku której jedna osoba zginęła, zmarła, a druga jest w ciężkim stanie. Rozmawiał z rodzinami tych poszkodowanych. Stwierdził, że sytuacja jest bardzo trudna, ponieważ w tym miejscu, to przejście po pierwsze – doświetlenie na chwilę obecną się nie wydarzy, bo Rada nie dała środków. Po drugie stworzenie tam wysepki spowoduje likwidację ponad 30 miejsc parkingowych przy kościele i byłaby to konsekwencja takiego działania. Trzeba to bardzo mocno

rozważyć, aczkolwiek zobowiązał się względem rodzin i osób tam mieszkających, że przejście zostanie oznakowane jak najsolidniej i zaapeluje do policji, aby zwiększyła kontrole w tym miejscu, aby rzeczywiście to niebezpieczne miejsce nadzorować w sposób szczególny.

Odpowiadając na interpelację radnego Zaremba dotyczącą programu zgłoszeń usterek w mieście stwierdził, że jest to jedno z przedsięwzięć, które zawiera się w cyklu konsultacji pt. Smart-Citi. Poinformował, że w piątek odbędzie się końcowe spotkanie w ramach tego projektu, gdzie zdefiniowanych zostanie szereg zadań, które będą miały na celu usprawnienie funkcjonowania w mieście i również wiele ułatwień dla mieszkańców. Jednym z nich jest aplikacja, która będzie dostępna poprzez smartfony i poprzez internet, gdzie w sposób automatyczny, każdy mieszkaniec Łomży będzie mógł zgłosić usterkę i zaewidencjonować ją. System będzie przekierowywał do właściwej komórki, a mieszkaniec będzie mógł śledzić jej postęp realizacji. Jest to jedno z usprawnień, które będzie efektem pracy, którą wykonujemy w cyklu projektu Smart-Citi.

Stwierdził, że na pozostałe interpelacje odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że po pierwsze informacja o tym, co się ma „wyprawiać” z 6 –latkami, sama się upubliczniła i jest wyrazicielem ludzi, którzy się zdenerwowali. Może do Pani Prezydent nie docierają opinie ludzi, ale do niego docierają. Problem jest jeden, to nie jest problem 6-latków, tylko problem gdzie pójdą 3-latki i można powiedzieć, że nie mamy obowiązku, ale ludzie w Łomży pracują i potrzebne są miejsca w przedszkolach. Odnosząc się do wypowiedzi Naczelnika Wydziału Edukacji odnośnie 650 miejsc do zagospodarowania, stwierdził, że z tego 1/3 pójdzie do szkoły, czy gdzie indziej, to znaczy, że o tyle zabraknie miejsc dla 3-latków. Zaproponował, aby trzymać się konkretów, a nie bawić się w filozofię. Nie musimy, ale do tej pory zapewnialiśmy miejsca w przedszkolach dla 3-latków i teraz nie wie jak interpretować, że nagle przestaniemy dawać taką szansę.

Odnosząc się do wypowiedzi Pani Prezydent Muzyk odnośnie zwolnienia nauczycieli stwierdził, że nie wie, ale może Pani Prezydent jest zmęczona i nie usłyszała jego wypowiedzi. Powiedział tylko tyle, że w budżecie na ten rok mamy zmniejszenie wydatków bieżących o 6 mln. zł na oświatę, z czego 3 mln. zł na wynagrodzenia i obrazowo mówiąc 3 mln. zł to jest 50 nauczycieli wysoko kwalifikowanych i to jest tylko obraz sprawy. Chciał tylko powiedzieć, że tutaj są pretensje, że zmiany do budżetu dzisiaj nie przeszły, ale m.in. z tego powodu, że nie są wyjaśnione do końca sprawy co i jak z tą oświatą. Osobiście nie wierzy, żeby Pani Prezydent na wynagrodzenia zaoszczędziła 3 mln. zł, ale jeżeli Pani Prezydent to zrobi, to będzie pełen uznania.

Jeżeli chodzi o premierów, to stwierdził, że przeżył już parę lat i już nawet nie pamięta ilu premierów przeżył i nie przywiązuje aż takiej wielkiej wagi, ale wg niego było to jednoznacznie powiedziane, że zmuszanie ludzi do tego, żeby posłali dzieci do

szkoły obojętnie czy to zerówka, czy coś innego i zabrali je z przedszkola, jest sprzeczne z intencją rządu i widzi to również w liście, który Pani Premier napisała.

Odnosnie Szkoły Drzewnej stwierdził, że nie ma żadnych pomysłów jeżeli chodzi o tę szkołę, ale chciałby, a nawet ma obowiązek wiedzieć, co tam będzie, ile będzie kosztowało, żeby nie było tak, że w ostatniej chwili pojawi się fajny pomysł i odleci do kosza tak, jak to się ostatnio zdarzało.

Andrzej Piechociński – Naczelnik WED

Tytułem uzupełnienia wyjaśnił, że mamy taką sytuację, że od 15 marca do 15 kwietnia będą szczegółowe wyniki naboru i to nam dopiero pokaże jaka naprawdę jest skala. Szacunki, które dzisiaj mamy to jest 320 kilka miejsc dla 3-latków tylko w naszych samorządowych przedszkolach. Jest to więcej niż połowa populacji, a też nie wszystkie 3-latki znajdują się w przedszkolach. Duża część 3 –latków zostanie w domu, ponieważ są to najmłodsze dzieci dedykowane do przedszkola i zwykle tak było, że ok 10 % zostanie w domu. Powtórzył, że nabór skończy się 15 kwietnia. Rozważano już, dyskutując z Panią Prezydent i w Wydziale Edukacji, jak zareagować na brak miejsc dla 3 – latków. Możemy to zrobić bardzo szybko i wstępny projekt jest taki, że można to zrobić szybko adaptując pomieszczenia w Gimnazjum nr 1, które dysponuje odpowiednimi przestrzeniami. Poprosił radnych, aby dali im spokojnie pracować nad tym problemem, ponieważ kiedy znajdują już wszystkie dane dotyczące rekrutacji, to te miejsca się znajdują. Nie zostawią nikogo bez wsparcia, żeby 3 – latek miał miejsce, a teraz nie będzie go miał, aczkolwiek ustawa do tego jeszcze nie zmusza.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił radny o spokój. Stwierdził, że jeżeli radni w dalszym ciągu będą przeszkadzali w prowadzeniu sesji, to ogłosi przerwę po to, żeby sobie wszystkie sprawy powyjaśnić i po pół godzinie, po godzinie obrady zostaną wznowione.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Powtórzyła słowa Naczelnika Wydziału Edukacji, aby pozwolić im spokojnie pracować dlatego, że materia jest delikatna. Wydział Edukacji oraz Prezydent odpowiedzialny za edukację mają świadomość tych wszystkich kwestii, które są poruszane. Zwracając się do radnego Zaremby zapewniła, że rozmawiają z mieszkańcami. Informację, o których Pan radny mówi również do nich docierają, nie żyją w szklanej kuli, a wręcz przeciwnie, wśród ludzi. Rozmawiają również z dyrektorami szkół, z dyrektorami przedszkoli, którzy są w doskonałej komunikacji z rodzicami. Te działania, które zostały podjęte ostatnio jest to daleko posunięta konsultacja społeczna i rozmowy z tymi, którzy są najbardziej zainteresowani. Co do jej zmęczenia i słuchania ze zrozumieniem stwierdziła, że dokładnie wie, co usłyszała, a poza tym sesja jest nagrywana, więc można odtworzyć nagranie. Rozumie, że miał to być pewien obraz, ale jest to obraz dosyć smutny i nie może się do tego odnieść.

Co do cytowania premierów, czy premiera wyjaśniła, że wie jedno, wie co słyszy. Pani premier w każdej swojej wypowiedzi odnosiła się do 6-latków w klasach pierwszych. Zacytowała akt prawny, który daje im przyzwolenie i nie wie co może zrobić jeszcze więcej, aby uzmysłwić, że jest to wszystko zgodne z prawem. Poprosiła jeszcze raz, aby pozwolono im spokojnie i racjonalnie pracować. Mają świadomość tak samo problemów, ale robią wszystko, aby je rozwiązać jak najmniejszymi kosztami społecznymi, rozumiejąc problemy finansowe i tak samo są one dla nich ważne i trudne jak dla Państwa radnych.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że padło stwierdzenie odnośnie hangaru, że trzeba zainwestować 100 tys. zł, ale nie ma pomysłu na ten hangar, więc sytuacja jest tego typu, że hangar leży 5 lat złożony w magazynie MPGKiM. Czy ten hangar za jakiś czas będzie nadawał się do użytku, bo to jest istotne, bo pomysłu na tę chwilę nie ma. Jeśli jest pomysł, to wg niego należałoby skorzystać z budowli i żeby wreszcie coś z tym zrobić, a jak nie, to oddać komuś w użyczenie, niech ktoś się tym cieszy albo sprzedać, bo szkoda naprawdę tyle wyrzuconych pieniędzy przez miasto 5 lat temu.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego stwierdził – pełna zgoda. Wyjaśnił, że szuka też możliwości zagospodarowania hangaru. W chwili obecnej hangar jest zabezpieczony, nie niszczy, aczkolwiek szkoda, żeby leżał złożony. Najbardziej prawdopodobnym pomysłem będzie zagospodarowanie tego hangaru przez spółkę ZGO, która ma olbrzymi deficyt jakichkolwiek powierzchni, czy też zadaszania sprzętu, którym dysponuje. Jest to bardzo prawdopodobne, ale żeby spółka mogła to zrobić, musi przygotować powierzchnię, umocnienie i podwyższenie, na którym będzie można zainstalować hangar. Jest to najbardziej prawdopodobna wersja wykorzystania hangaru, aczkolwiek na ten moment jest to złożony w magazynach MPWiK-u.

Ad. 17

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił Wiceprzewodniczącą o przedstawienie pism skierowanych do Rady.

Alicja Konopa – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Przedstawiła pisma skierowane do Rady Miejskiej:

1. Uchwałę Kolegium RIO w Białymstoku w sprawie określenia wzorów formularzy, deklaracji i informacji podatkowych – a/a.

2. Pismo Prezydenta Miasta o wytypowanie 2 przedstawicieli Rady Miejskiej, którzy wejdą do składu Konwentu pełniącego nadzór nad realizacją Programu Rozwoju Miasta. Zgłosiła kandydaturę radnego Jana Olszewskiego, który wyraził zgodę. Poprosiła o zgłaszanie kandydatur.

Wanda Mężyńska – radna

Zgłosiła kandydaturę radnego Łukasza Kacprowskiego, który wyraził zgodę.

Alicja Konopa – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Poddała pod głosowanie kandydaturę radnego Jana Olszewskiego.

Rada, w wyniku głosowania 18 głosami za, przy braku głosów przeciw i 2 głosach wstrzymujących, przyjęła powyższą kandydaturę.

Poddała następnie pod głosowanie kandydaturę radnego Łukasza Kacprowskiego.

Rada, w wyniku głosowania 19 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 głosie wstrzymującym, przyjęła powyższą kandydaturę.

Stwierdziła, że Rada do składu Konwentu wytypowała radnych: Jana Olszewskiego i Łukasza Kacprowskiego.

Przedstawiła następująco:

3. Pismo Prezydenta Miasta w sprawie delegowania 2 radnych do Komisji opiniującej wnioski o udzielanie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane zabytków wpisanych do rejestru zabytków. Zgłosiła kandydaturę radnego Tadeusza Zaremby, który wyraził zgodę. Poprosiła o zgłaszanie kandydatur.

Wanda Mężyńska – radna

Zgłosiła kandydaturę radnego Adama Zwierzyńskiego, który wyraził zgodę.

Dariusz Domasiewicz - radny

Zgłosił kandydaturę radnego Stanisława Oszkinisa.

Alicja Konopa – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Wyjaśniła, że w związku z tym, iż zgłoszono 3 kandydatów, a Rada, zgodnie z pismem Prezydenta Miasta, może wytypować 2 przedstawicieli Rady, głosowaniu poddane zostaną wszystkie 3 kandydatury, każda w oddzielnym głosowaniu. Do składu Komisji wejdzie dwóch radnych, którzy otrzymają największą liczbę głosów.

Poddała pod głosowanie kandydaturę radnego Tadeusza Zaremby - za - 11, przeciw – 0 , wstrz. - 9.

Poddała pod głosowanie kandydaturę radnego Adama Zwierzyńskiego - za - 11, przeciw – 0 , wstrz. - 9.

Poddała pod głosowanie kandydaturę radnego Adama Zwierzyńskiego - za - 10, przeciw – 1 , wstrz. - 9.

Stwierdziła, że Rada do składu Komisji wytypowała radnych: Tadeusza Zarembe i Adama Zwierzyńskiego.

Kontynuując prezentację pism przedstawiła:

4. Prośbę Pana G. L. o umożliwienie parkowania w innych miejscach, niż na kopertach – Rada, w wyniku głosowania 19 za, przy braku głosów przeciw i 1 głosie wstrzymującym, przekazała prośbę do Prezydenta Miasta.
5. Sprawozdanie Wydziału Edukacji UM w sprawie wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez miasto Łomża za 2015 rok – a/a.
6. Pismo Stowarzyszenia Edukator - a/a.
7. Ofertę zamiany nieruchomości – Rada, w wyniku głosowania 19 głosami za, przekazała pismo do Prezydenta Miasta.
8. Skrócony regulamin V samorządowego turnieju piłki nożnej - Rada przekazała pismo do Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji,
9. Petycję mieszkańców osiedla Maria w sprawie ograniczenia ruchu pojazdów ciężarowych na ul. Browarnej – a/a.
10. Pismo w sprawie organizacji charytatywnego turnieju piłki nożnej – a/a.
11. Pismo Burmistrza Morąga – a/a.

Ad. 18

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi i zgłaszanie spraw różnych.

Witold Chłudziński – radny

Stwierdził, że popiera demokrację. Wniosek w sprawie zdjęcia z porządku obrad pkt-u 7 został podjęty i to w sposób demokratyczny. Docenia wynik, jaki został osiągnięty, dany punkt został zdjęty, taka była wola większości Rady i wynik trzeba uszanować. Nie mniej jednak zwrócił uwagę, czym skutkuje zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Odniósł się w sferze gospodarki komunalnej, która jest mu najbliższa. Stwierdził, że w rozdziale 8180101 – szkoły podstawowe – zwiększenie planu wydatków na zadanie budowa boiska i ciągu pieszo-jezdnego przy SP nr 10 i PG nr 2. Zwrócił uwagę, że przetarg jest rozstrzygnięty, wykonawca jest wyłoniony, a przygotowanie inwestycji rozciągnięte w czasie może zbiec się z tym, że dana inwestycja nie będzie wykonywana w okresie wakacyjnym, a podczas trwania zajęć szkolnych. Dodał, że w SP nr 10 są tworzone klasy dla 6 – latków i klas pierwszych.

Stwierdził następnie, że odbył się pierwszy przetarg na odwodnienie terenu cmentarza komunalnego, został wybrany wykonawca. Przetarg rozstrzygany był w wielkich bólach 3 miesiące czasu. Wykonawca w ostatniej chwili wycofał się, stracił wadium w wysokości 80 tys. zł. Został rozstrzygnięty nowy przetarg i brakuje 160 tys. zł, aby można było uruchomić „całą maszynę” rozpoczęcia robót przy cmentarzu. Nadmienił, że wcześniej został wybrany wykonawca robót budowlanych na cmentarzu komunalnym, co należy do zadań własnych gminy i wykonawca wykonujący roboty budowlane, nie może wykonywać robót z tego względu, że najpierw musi być wykonana kanalizacja deszczowa. Stwierdził, że szkoda, iż nie ma wnioskodawcy, który chciał w pkt-e 14, gdzie było podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego, bo chciał przypomnieć, że podobna sytuacja miała miejsce w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej i podobny sposób działania. Nie ukrywa, że były wnioski o zmianę przewodniczących Komisji, o zamieszczenie w Radzie. W poprzedniej kadencji był ten sam wnioskodawca, co dzisiaj, żeby zmienić Przewodniczącą Rady Miejskiej w osobie Pana Borysewicza, identyczny tryb, identyczne działanie. Zwracając się do radnych klubu PiS stwierdził, żeby nie mieli mu za zła, bo lubi ich i szanuje, ale „jedna osoba odbija na całym wizerunku ugrupowania”. Stwierdził, że jest w tej korzystniejszej sytuacji, że jest niezależny i nie związany z żadną partią polityczną, a naciski na odwołanie radnego Borysewicza, jednym głosem to przeszło, m.in. i „jego osoba” była namawiana, żeby zagłosować przeciwko, ale nie jest z tych ludzi. Zwrócił uwagę, że jest Rok Miłosierdzia Bożego i należy zastanowić się, „uderzyć się w piersi i pracować dla dobra tego miasta i tych mieszkańców. Kończąc dodał, że niech ten dzwoneczek będzie tego symbolem.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do pisma skierowanego przez Radę Miejską do Komisji Sportu stwierdził, że V samorządowy turniej piłki nożnej jest to bardzo szczytny cel. Turniej odbędzie się w dniu 13 marca w hali sportowej przy ul. Księżnej Anny 18, o godz. 10.00. Jest to turniej, którego organizatorem jest Akademickie Forum Samorządowe działające PWSliP w Łomży. Zaprosił wszystkich radnych na ten turniej chociażby po to, żeby kibicować, ponieważ cel jest szczytny, a mianowicie pomoc w zapewnieniu środków na rehabilitację niepełnosprawnego studenta PWSliP. Dodał, że nie tylko Komisja Sportu, ale również Rada Miejska na pewno wystawi reprezentację. Zaprosił jeszcze radnych na turniej, aby wspomóc chorego studenta tej uczelni i dodał, że będą tam aukcje, turniej będzie charytatywny. Jednocześnie zaprosił wszystkich radnych w piątek na godz. 18.00, na otwarcie ogólnopolskiego turnieju mini koszykówki, organizowanego przez UKS 9. Poinformował, że wszyscy radni otrzymali zaproszenie i ma nadzieję, że wszyscy zaszczytają organizatorów swoją obecnością.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Chłudzińskiego stwierdził, że wszystkie zmiany budżetowe Rada musi podejmować w jednej uchwale i Radzie musi

przyświecać świadomość konsekwencji podjęcia lub nie tej uchwały. Jeżeli chodzi o odwodnienie, to sprawa jest o tyle poważna, że zadanie pt. rozbudowa cmentarza komunalnego jest w wydatkach niewygasłych, czyli musi być zrealizowane do końca czerwca, a może być zrealizowane tylko i wyłącznie w sytuacji, kiedy będzie rozpoczęte odwodnienie terenu, czyli tak, jak powiedział Pan Przewodniczący, budowa kanalizacji, więc jedno zadanie blokuje drugie przy czym mogłoby być uruchomione, kiedy będą zabezpieczone środki.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że „dzięki naszym, kochanym radnym z PiS, poza tymi z PiS-u, którzy głosowali dobrze, żeby nie zdejmować zmian w budżecie na 2016 rok, poza Panem Przewodniczącym, który też dobrze głosował, to sprawa dotycząca realizacji II etapu parku Jana Pawła II, gdzie Pani Naczelnik na posiedzeniu Komisji Finansów stwierdziła, że mamy szansę w miesiącu lutym złożyć wniosek i otrzymać dofinansowanie. Dodała, że musi być wkład własny. Jeżeli dzisiaj Rada nie przyjęła tego na sesji, to lutowe mamy do widzenia. Ewentualnie czeka nas „majowe”, ale pod znakiem zapytania, czy rzeczywiście dostaniemy. Całą realizację II etapu parku wszyscy radni zaakceptowali, poza 3-4 radnymi, a teraz ta sytuacja została dzisiaj taka jak jest i chciałaby, żeby Pani Naczelnik powiedziała ze dwa zdania w tej sprawie”.

Stanisław Oszkinis – radny

Stwierdził, że nie wie, czy dobrze odebrał i zrozumiał wypowiedzi i Pana Prezydenta i Pana Przewodniczącego, ale jeśli takim ważnym zadaniem jest odwodnienie cmentarza, to dlaczego nie wziąć osobnej uchwały, tylko połączyć z budową parku. Stwierdził, że jest za odwodnieniem, jest za rozbudową cmentarza, ale jest przeciw budowie parku. Jeżeli chciano, żeby Rada uchwaliła odwodnienie ul. Wiosennej i rozbudowę cmentarza, to trzeba było to zawrzeć w jednym punkcie, bez parku i nie byłoby problemu. I radni nie mieliby dylematu i Prezydenci byliby zadowoleni, bo na pewno Rada poparłaby wniosek dotyczący odwodnienia i rozbudowę cmentarza.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że o ile dobrze pamięta uchwałę budżetową, to są tam zawarte upoważnienia dla Pana Prezydenta do dokonywania przeniesień zarówno w zakresie wydatków bieżących, jak i majątkowych w ramach jednego działu i jest przekonany, że tak, jak poprzednim razem, była identyczna sytuacja, że „odwodnienie wypadło w takim pęczku”, Pan Prezydent miał prawo i zwiększył. W tej sprawie też nie ma najmniejszego problemu jeżeli chodzi o odwodnienie. Tak mu się wydaje, a jeżeli jest w błędzie, to poprosił o wyprowadzenie z błędu. Dodał, że to jest właśnie przykład, jak metoda bardzo nieetyczna, ugniatania opinii radnych do spraw, które budzą kontrowersje społeczne. Faktem jest, że ustawodawca w sposób bardzo przewrotny

ustanowił, że jeżeli jest zmiana w budżecie, to Rada podejmuje ją jedną uchwałą na danej sesji. Prezydent mający prawo inicjatywy ma prawo zaryzykować albo Rada wszystko przepuści, albo tak, jak dzisiaj się „zbiesi”. Jest to wniosek edukacyjny. Uważa, że jest za mało rozmowy, za mało logicznych argumentów i nie można się upierać i stawiać na czymś, a już na pewno nie można mieszać ludziom w głowach, że my tutaj wylewamy dziecko z kąpielą, bo akurat nie podjęliśmy uchwały.

Alicja Konopa – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Stwierdziła, że kiedyś na posiedzeniu Komisji powiedziała Panu Prezydentowi Garlickiemu, czego powtarzać nie będzie, ponieważ są media, a na Komisji byliśmy sami. Poprosiła o uszanowanie organu samorządowego jakim jest Rada. Radni są wybierani przez ludzi i bardzo proszą o trochę szacunku dla siebie. Zwracając się do Pani Prezydent Muzyk, którą bardzo szanuje stwierdziła, że warto byłoby konsultować pewne sprawy, czy chociaż informować radnych, co się wokół dzieje. Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Jak Prezydent Czerniawski w poprzedniej kadencji sam, bez wiedzy radnych, dał pomieszczenia TWP, to pamięta, co ci sami radni wyczyniali. Dodała, że też była temu przeciwna. Jest jej obojętne, czy to jest ten Prezydent, czy tamten, ale trzeba szanować organ, który jest wybierany przez ludzi. Trzeba też wiedzieć, że nasi mieszkańcy mają pretensje do Rady, że Rada siedzi cicho, bo przecież to są pieniądze nie czyjeś, nie samego Prezydenta, nie Wiceprezydentów i nie Rady, a to są wszystko pieniądze mieszkańców i trzeba liczyć się z każdą wydaną złotówką. Wyjaśniła, że jeżeli chodzi o uchwały oświatowe, to radni otrzymali pismo z dnia 19 lutego od Pani Minister Edukacji i uważa, że to jest bardzo ważna osoba w rządzie. Z pisma wynikało, że bez zgody rodziców 6 –latków nie można nic, że wymagana jest zgoda rodziców. Poprosiła, aby Pani Prezydent nie dziwiła się radnym, bo wszyscy radni w trakcie posiedzenia Komisji mieli poważne dylematy i nie rozumieli, czy Pani Minister ma rację, atakowali Naczelnika WED, aż dzisiaj doczytali się w ustawie, że chyba troszeczkę pomyliła się Pani Minister. Poprosiła o zrozumienie. Uważa, że gdyby była lepsza współpraca, to nie byłoby takich sytuacji, jakie są, ale nie raz już się o tym mówiło i „psy szczekają, a karawana idzie dalej”.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że może nie powinna zabierać głosu, ale bardzo się dziwi, że ten park budzi tyle emocji. Wyjaśniła, że Pan Prezydent chciał zaproponować, skorzystać z okazji, że pojawiła się okazja złożenia wniosku na park, gdzie jest możliwość uzyskania dofinansowania 85 % i jeżeli by go nie uzyskał, to ten park nie byłby realizowany, bo najzwyczajniej w świecie nas na to nie stać i Pan Prezydent też zdaje sobie z tego sprawę, że nas nie stać realizować dalszej części tego parku z własnych środków. Jest jeszcze szansa, tak jak Pani Naczelnik Mierzejewska mówiła, że może uda nam się jako koszt własny włożyć wartość gruntu, to wtedy już montaż finansowy byłby bardzo, bardzo korzystny i szkoda nie skorzystać z takiej okazji. Pojawiło się to w jednej uchwale, bo jedną uchwałą w sprawie zmian się robi, a nie dwie. Nie ma

takiego zwyczaju, ani możliwości to po pierwsze. Po drugie, projekt trzeba złożyć do końca lutego, Pan Prezydent chciał mieć aprobatę Rady i dlatego przygotował uchwałę, a tyle emocji to budzi, gdzie jeszcze tak naprawdę nie wiadomo, czy to dojdzie do realizacji, czy pieniądze będą, bo jest to konkurs i nie wiadomo, czy nasz projekt wygra w tym konkursie. Osobiście bardzo by chciała, bo przy takim montażu finansowym udałoby się bardzo fajną rzecz zrobić w centrum miasta, gdzie w okolicy jest dużo bloków, dużą mieszkalność, gdzie tak naprawdę matki z dziećmi nie mają gdzie iść na spacer, czy nasi seniorzy, a przede wszystkim bardzo duży obszar byłby pięknie zagospodarowany. Nie rozumie tej sytuacji, bo od mieszkańców słyszy, że bardzo chcą, żeby ten park powstał.

Alicja Konopa – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Zabierając głos stwierdziła, że chciałaby wyprowadzić z błędu tych, którzy sądzą, że radni nie rozumieją tych uchwał. Wiadomym jest i radni dokładnie to wiedzą, że jeżeli są zmiany w budżecie, to nie może być dwóch uchwał. Zmiany są głosowane jedną uchwałą, a radnym nie o to chodziło, bo tego się nie da inaczej zrobić. Radnym chodziło o to, że jeżeli Pan Prezydent słyszał co radni mówią na Komisji Finansów i Skarbu Miasta, to liczyli na to, już kiedyś tak zrobił i w tym momencie się wycofał. Radni nie mówią, żeby być całkiem przeciw. My tych środków nie mamy i wiadomo, że jak podejmiemy uchwałę, to być może będziemy mieli, ale to wszystko jest być może. Stwierdziła, że radni zobaczyli, że w zmianach nie ma ich propozycji i dlatego tak głosowali i poprosiła, aby nie dziwić się radnym. Dodała, że każdy słucha innych ludzi. Osobiście tyle „dostaje” od ludzi, pukają się w głowę, co my robimy i mówią „nie macie na co wydawać”. Zwróciła uwagę, że Rada już raz przegłosowała pieniądze na park, trzeba to przypomnieć i nawet była sugestia, żeby nie ruszać drzew, bo kto wie, ile drzew będzie zmarnowanych i pieniądze mogą być wyrzucone w błoto. Kończąc stwierdziła, że nie chce się emocjonować, bo każdy ma prawo mieć swoje zdanie.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącej Konopka, która stwierdziła, że „warto informować” wyjaśniła, że to jest pewna teza, że ona nie informuje, tak to odbiera, a lubi konkrety. Odnosi wrażenie i ma nadzieję, że radni potwierdzą, że jej gabinet i jej osoba jest zawsze do dyspozycji radnych. Nie jest w stanie przypomnieć sobie nawet jednej sytuacji, w której radny, jeśli byłaby jakakolwiek potrzeba i tu mówi o wszystkich 23 radnych, nie mógł rozmawiać, aby nie udzieliła mu wyczerpującej informacji, czy wsparcia w tych zakresach, w których może. Jeśli są inne poglądy, to bardzo prosi, bardzo chętnie wysłucha zdań, które zaprzeczałyby temu o czym mówi. Podkreśliła, że informuje, robi wszystko, aby informować. Każdego dnia podejmują mnóstwo działań i trudno o każdym działaniu informować Państwa radnych na bieżąco, bo trzeba by było sprawozdawać każdy dzień i każdą podjętą działalność, każde spotkanie, każdą inicjatywę. Podejmowanych jest wiele projektów i nie wszystkie ujrzą światło dzienne, bo sami, po przepracowaniu z pracownikami uznają,

że nie jest to najlepsze rozwiązanie w danej sytuacji i jakby mówimy o tych, kiedy mają głębokie przekonanie, że mogą być radnym przedstawione, że są na takim etapie przeanalizowania, oszacowania mocnych i słabych stron, aby były gotowymi do prezentacji radnym rady Miejskiej. Każdego dnia jest mnóstwo pomysłów, które starają się weryfikować i tyle może powiedzieć. W jej przekonaniu i tu mówi o sobie, wtedy artykułuje, kiedy wydaje się jej, że projekt jest na tyle dopracowany, że można o nim z poważnymi ludźmi rozmawiać. Państwo radni mogą mieć inne odczucie, ale poprosiła, aby radni sygnalizowali konkretnie, czego te kwestie dotyczą, kiedy radni nie czują się doinformowani i wówczas będzie reagowała. Natomiast w momencie, kiedy to jest na poziomie ogólników, to ma wrażenie jakby tutaj coś jest nie tak, a z jej punktu widzenia jest pełen szacunek. Wyjaśniła, że nie mówi o wielu rzeczach dlatego, że one nie są one godnymi pokazania, bo nie są na takim poziomie merytorycznym, który powinien, w jej przekonaniu, absorbować radnych Rady Miejskiej. Natomiast co do współpracy, to nie wydaje się jej, żeby ktokolwiek z radnych miał inne zdanie, ale jeśli tak jest, to słucha. Jest gotowa publicznie wysłuchać, jeśli ktoś ma wątpliwości, że nie jest otwarta na wszelkie rozmowy, inicjatywy, uwagi, wnioski, czy to w formie rozmowy w gabinecie, czy na posiedzeniach Komisji, czy sesji Rady Miejskiej.

Alicja Konopa – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Podziękowała Pani Prezydent, bo widzi, że Pani Prezydent dobrze rozumie intencje. Stwierdziła, że radnym nie chodzi o każdą sprawę, bo radni nie mogą zastępować Prezydenta Miasta, czy Wiceprezydentów w żaden sposób. Radnym chodzi o zasygnalizowanie pewnych spraw, kluczowych, ważnych i tylko o to. Dodała, że Pani Prezydent ostatnio nie było, ale radni rozumieją Panią Prezydent i poprosiła, aby Pani Prezydent zrozumiała radnych.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Potwierdziła, że nie była na posiedzeniu Komisji Edukacji, Pani Przewodnicząca usprawiedliwiła ją. Przeprasiła za nieobecność, która była spowodowana ze zwolnieniem lekarskim związanym z chorobą, która jeszcze trwa.

Bogumiła Olbryś - Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Odniosła się do odrzuconego przez część radnych wniosku Pana Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na 2016 rok. Stwierdziła, że odnosi się do tego z bardzo wielką zadumą i z wielką bojaźnią w sercu, ponieważ interpelowała i odniósł się do tego Prezydent Garlicki. Na ul. Wojska Polskiego, na naszej krajówce wydarzyła się ogromna tragedia, ludzka tragedia i ktoś w tej chwili jest w wielkiej żałobie. Tak nieszczęśliwie się stało, że doświetlenie m.in. i tej ulicy Wojska Polskiego i bardzo niebezpiecznych przejść w kwocie 150 tys. zł zostało przez część radnych, zdjęte. Ma nadzieję, że sesja jest on-line, więc mieszkańcy, których jesteśmy przedstawicielami, wyciągną wnioski i refleksje z tej całej sprawy. Uważa, że straszna rzecz się stała, bo

to będzie wstrzymane i ma nadzieję, że więcej tragedii na Wojska Polskiego nie będzie miało miejsca do czasu następnej sesji i nastąpi przelania tych pieniędzy na doświetlenie przejść dla pieszych. Pogratulowała części radnym.

Odniosła się również do parku im. Jana Pawła II, naszego, stwierdziła, niepodważalnego autorytetu na całym świecie. Jan Paweł II to osoba, która tak wiele zrobiła dla ludzi, świata i m.in. dla młodzieży, która jest przyszłością na wszystkich, bo to młodzież będzie nam płacić emeryturę. Ma taką nadzieję w sercu, że słuszną emeryturę i za słusne sprawy. Światowe Dni Młodzieży, gro przedmówców, Pan Prezydent, Pani Prezydent, mnóstwo radnych sygnalizowało, Pani Ania Mierzejewska – zorganizowane środki unijne. Stwierdziła, że pamięta takiego Pana radnego w kadencji 2006 – 2010, który co sesja mówił o funduszach unijnych, że poprzedni władarze nie bardzo dbali o te fundusze unijne. Mamy jedyną szansę pozyskać fundusze unijne i zrobić za środki zewnętrzne, ale część radnych niestety nie chce tego zrozumieć, chyba nie umie zrozumieć. Światowe Dni młodzieży, wielki autorytet w skali światowej, cały świat mówi o Janie Pawle II i może jakiś Kuwejt, może ktoś ogląda to gdzieś w internecie na świecie i będzie sponsor, który nas zaskoczy i powie „szanowni radni, to ja zasponsoruje temu miastu dla takiej postaci, o takim imieniu ten skromny park”, bo władarze mieli zamiar bardzo małe środki wydać na tę inwestycję. Podziękowała wszystkim, którzy ją wysłuchali, bo każdy ma prawo głosu, ona również.

Tadeusz Zaremba – radny

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Olbryś stwierdził, że wystąpienie rzeczywiście było płomienne, nie pozbawione przecież uzasadnienia merytorycznego, ale na nikim, kogo Pani radna chciałaby przekonać, nie zrobiło wrażenia. Pani radna straciła czas, bo każdy tutaj jest dorosły i wie o co chodzi. Dlatego teraz poprosił, aby przestać im tu „wciskać” takie różne płomienne apele, bo wiemy dobrze, że jest telewizja i chodzi o to, żeby opowiadać „dyrdymały” ludziom, że coś się tu robi. Jeżeli chodzi o II etap parku, gdyby u nas normalnie gospodarka komunalna działała, dałoby się to „ogarnąć” w trybie zwykłego działania i to tylko kwestia zastanowienia się, czy potrzebne tam są etaty, czy potrzebne jest zajęcie, ale pomija ten szczegół. Chciał tylko powiedzieć, że mimo wszystko, w pewnej części, zgadza się z Panią radną, a w pewnej nie zgadza. W jednej jestem zgodny, że na pewno liczymy na cuda, ale w przeciwieństwie do Pani Wiceprzewodniczącej, on na cuda nie liczy i nie liczy, aby św. Jan Paweł II sprawił taki cud, żebyśmy zachowali mandaty do końca, jeżeli będziemy w taki sposób działać. Nie wie, może Pani radna zauważyła, że mamy 130 mln. zł długu i te wszystkie tzw. promocje to tak jak w prowidencie. Prowident też daje świetne chwilówki, które dają świetne możliwości korzystania, tylko potem nie wiadomo, co z tym dalej. Mamy świetny park przemysłowy, mamy basen, mamy wiele fajnych rzeczy np. bulwary i port, do którego nie da się dopłynąć i co z tego, że to były unijne pieniądze. Nasze pieniądze zmarnowaliśmy i chodzi mu o to, żebyśmy najpierw uporządkowali, zobaczyli na co nas stać, a potem robili sobie fontanny i wodotryski i tylko o to mu chodzi. Poprosił, aby Pani radna nie namawiała innych radnych, bo to, co powie to i tak przynosi skutek odwrotny.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił, aby radni, jeśli mają jakieś wzajemne uwagi, przenieśli dyskusję w kuluary lub wyjaśnili je sobie po sesji. Radni nie muszą dyskutować, kiedy całe miasto słyszy.

Jan Olszewski – radny

Poinformował, że zwrócił się Pan Zygmunt Borowy z gorącym apelem do radnych o czynny udział w obchodach Święta Żołnierzy Wyklętych w dniu 1 marca. W imieniu Pana Borowego zaprosił wszystkich do wzięcia udziału w uroczystościach.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Olszewskiego stwierdził, że w związku z tym istnieje potrzeba wystawienia pocztu sztandarowego.

Hanka Gałązka - radna

Stwierdziła, że przysłuchuje się dyskusji i nie może się nie odnieść do kwestii 6-latków. Zwróciła się z zapytaniem do radnych, jak nas dzisiaj odebrali rodzice, jaki myśmy tu niepokój zasieli jeśli chodzi nową ustawę o systemie oświaty, która jest na etapie wprowadzania. Jesteśmy w sferze twórczej, jesteśmy w sferze dyskusji, jesteśmy w takim okresie, w którym wypracować to, co powinno być najlepsze dla dziecka, a dziecko jest najważniejsze w tej ustawie. Stwierdziła, że wierzy w to, że Państwo Prezydenci nie podejmą takiej decyzji, żeby nie uszanować prawa rodziców i to jest sprawą wiodącą w tej ustawie, a to wszystko, co słyszeliśmy, te różne pomysły, one są w sferze twórczej. Dodała, że rozmawiała z dyrektorami szkół i przedszkoli i oni takiego niepokoju nie mają. Podkreśliła, że chciałyby rodziców mocno uspokoić i zapewnić, że zrobimy wszystko, żeby rodzice byli zadowoleni, żeby ten niepokój uciszyć, wyciszyć i na pewno nie będzie ani jednego rodzica, który będzie niezadowolony z tych rozwiązań, które proponuje nasze miasto, a radni również to poprą. Stwierdziła, że jest to bardzo ważna i poważna decyzja. Wszędzie w samorządach są podobne rozmowy, ale uszanujmy, bo dzisiaj zasieliśmy niepokój wśród rodziców. Chce uspokoić rodziców, aby nie martwili się, ponieważ zostanie wybrany najbardziej optymalny wariant, najbardziej korzystny dla dziecka i dla rodzica.

Witold Chłudziński – radny

Stwierdził, że chciałby rozszerzyć myśl Pani Wiceprzewodniczącej Konopka, z którą wspólnie mają okazję pracować z czwartym Prezydentem. Pierwszy Prezydent śp. Jan Turkowski, drugi Prezydent Jerzy Brzeziński, trzeci Prezydent Mieczysław Czerniawski, a teraz Prezydent Mariusz Chrzanowski. Radna Konopka wspomniała o autorytecie samorządu. Tak, musimy dbać o ten autorytet samorządu. Wymienił po jednej inwestycji, które pozostawił po sobie samorząd, który reprezentowali prezydenci. Przewodniczący Rady reprezentował Radę, a prezydenci realizowali wykonanie uchwał Rady. Śp. Jan Turkowski – modernizacja oczyszczalni ścieków, Prezydent Jerzy Brzeziński – modernizacja stadionu, pływalnia, może nie przynoszące

zysku, ale służą mieszkańcom Łomży. Prezydent Czerniawski, było mówione w cudzysłowie „o stary komuch”. Tak, stary komuch – przedłużenie ul. Meblowej, wybudowanie ul. Szosy do Mężenina, ul. Studencka, hala targowa, hala sportowa przy LO II. Pewna grupa ludzi zawsze zarzucała mu osobiście i innym, że popierają i nie raz miał słowa upokorzenia w cudzysłowie „o głosuje za pomysłami tego komucha”, ale to zostało w Łomży. Władze w Łomży, w demokratycznych wyborach, objął Mariusz Chrzanowski, młody człowiek, który zaczyna pracę w drugiej kadencji i czy mamy mu podkładać kłody pod nogi. Uważa, że nie. Naszym obowiązkiem, samorządu, 23 radnych jest wspólnymi siłami dążyć, abyśmy osiągnęli cel. Ten osiągnięty cel będzie naszym wspólnym sukcesem i dlatego poprosił o mniej emocji, a więcej faktów.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował, że w uroczystościach Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w dniu 1 września br. o godz. 11.45 będzie brał udział poczet sztandarowy w składzie: radni Bogumiła Olbryś, Wanda Mężyńska i Dariusz Domasiewicz.

W związku z wyczerpaniem porządku, zamknął obrady XXII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

Wiesław Tadeusz Grzymała

Protokołowały:

D. Śleszyńska

J. Zawiśniewska